Nr. 239. Niedziela, dnia 16 Października 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Brak pieniędzy

Szereg krajów w związku z kryzysem odczuwa w sposób dotkliwy brak dostatecznej ilości pieniędzy w obiegu. Ponieważ jedni doszukują się przyczyny tego szkodliwego objawu z deflacyjnej polityce rządów, inni — w źle zrozumiałej oszczędności społeczeństwa, które chowa część otrzymywanego dochodu, nie lokując go ani w bankach lub w kasach oszczędności, ani w handlu i przemyśle, przeto ciekawą rzeczą byłoby zbadanie, który moment odgrywa rolę bardziej decydującą, czy deflacja, czy zatrzymywanie pieniędzy przez samo społeczeństwo.

Biorąc pod uwagę Belgię, Stany Zjednoczone, Francję, Holandję, Anglję i Szwajcarję okaże się, że w państwach tych obieg pieniężny, począwszy od r. 1929 do sierpnia 1932 r. zwiększył się o 19.190 milj. zł. (ze 104.233 do 123.423 milj. zł.), t. j. o 18 proc., pokrycie zaś złotem tylko o 15,5 proc. (z 83.368 do 96.276 milj. zł.). Z przytoczonych cyfr wynika, że obieg pieniężny w krajach tych nawet w porównaniu z pokryciem złotem zwiększył się znacznie i o ciasnocie na rynku pieniężnym nie powinno tam być mowy.

Mimochodem zaznaczyć należy, że w Anglji zapas złota zmniejszył się o 5,1 proc., obieg zaś pozostał na dawnym poziomie, natomiast w Stanach Zjednoczonych obieg zwiększył się o 17,1 proc., a pokrycie złotem zmniejszyło się o 8,5 proc., wobec czego zaczęto mówić nawet o załamaniu się dolara.

Przechodząc do krajów, w których obieg pieniężny uległ pewnej redukcji, nietrudno się przekonać, że deflacja nie odgrywa większej roli. Biorąc pod uwagę Niemcy, Austrję, Węgry, Polskę, Rumunję i Czechosłowację, okaże się, że od r. 1929 do sierpnia r. b. obieg pieniężny zmniejszył się tam tylko o 19,5 proc. (w Polsce nawet o 18,7 proc.), z 17.505 do 14.089 milj. zł., pokrycie zaś złotem spadło o 63,8 proc., głównie skutkiem zmniejszenia zapasu złota w Niemczech (o 66.7 proc.) i w Austrji (o 74.4 proc.).

Jeżeli zatem w krajach pierwszych o deflacji niema nawet mowy i jeżeli w krajach drugiej kategorji obieg uległ tylko niewielkiej stosunkowo redukcji obok zwiększenia ilości bilonu, to wynikałoby, że poszczególne kraje bądź nie powinny całkiem odczuwać braku pieniędzy, bądź brak ten winien być minimalny. Skoro jednak jest inaczej, skoro nawet kraje wierzycielskie, gdzie obieg zwiększono, narzekają na brak pieniędzy, to oczywistą jest rzeczą, że pieniądz nie wraca do obiegu tylko dlatego, że jest zatrzymywany przez ludność, a ciasnota pieniężna nie ma nic wspólnego ani ze złotem pokryciem, ani z deflacją.

Jest to objaw w wysokim stopniu szkodliwy: ceny spadają gwałtownie, skutkiem zaś braku wolnej gotówki odsetki od pożyczek niepomiernie rosną, rujnując zarówno rolnictwo, jak i handel i przemysł, zarówno wierzyciela jak dłużnika. Tymczasem w rękach samego społeczeństwa spoczywa potężny czynnik poprawy obecnej sytuacji — skierowania leżących bez użytku pieniędzy za pośrednictwem kas oszczędności do obrotu. Wielu wybitnych ekonomistów i finansistów jest zdania, że gdyby udało się wydostać z ukrycia schowane pieniądze, to zwłaszcza w Polsce sytuacja na rynku zmieniłaby się natychmiast i życie gospodarcze odczułoby znakomicie przypływ tego prądu ożywczego. W Stanach Zjednoczonych, w Anglji i Francji ludność już to zrozumiała i przypływ pieniędzy do obrotu już się rozpoczął. Zauważyć należy, że wspomniane trzy kraje posiadają w kasach oszczędności 81.452 milj. zł., gdy my tylko 1.113 milj. Jest to wyraźna wskazówka, gdzie szukać należy dróg wyjścia.

Ponieważ wypłoszone z obiegu pieniądze wrócą jedynie pod warunkiem przywrócenia pewności i zaufania, należy wpoić przeświadczenie, że pieniądz w kasach oszczędności ulokowany jest pewny i w żadnym razie stracony nie będzie. Pomimo jednak całkowitej pewności lokaty w kasach oszczędności, byłoby wskazane, aby wkłady opiewały na złote w złocie. Kasy na tem nic nie stracą, a właściciel wkładu nabierze pewności, że jest zabezpieczony od jakichkolwiek niespodzianek. Pozatem wkłady oszczędnościowe winny być zwolnione od wszelkiego opodatkowania, nawet od spadkowego, nadewszystko zaś winny być otoczone tajemnicą, którą wolno zdradzić wyłącznie na żądanie sądu, oszczedność bowiem zasługuje na poparcie i musi być zwolniona od jakiejkolwiek ingerencji fiskalnej. Wreszcie bardzo wskazane byłoby wydanie ze strony kół miarodajnych stanowczego oświadczenia, że jakakolwiek redukcja zobowiązań (np. redukcja długów, obciążających hipoteki, stemplowanie pieniędzy papierowych itp.) nie będzie dokonana ani dziś, ani w przyszłości, gdyż łatwo może powstać obawa, że ulegną redukcji i wkłady oszczędnościowe, a ludność zacznie chować pieniądze i umieszczać np. w dolarach. Jednem słowem należy uczynić wszystko, aby przywrócić zaufanie i pewność, pamiętając, że chwilowe trudności przeminą, a raz utracone zaufanie może nie wrócić nigdy.

R...

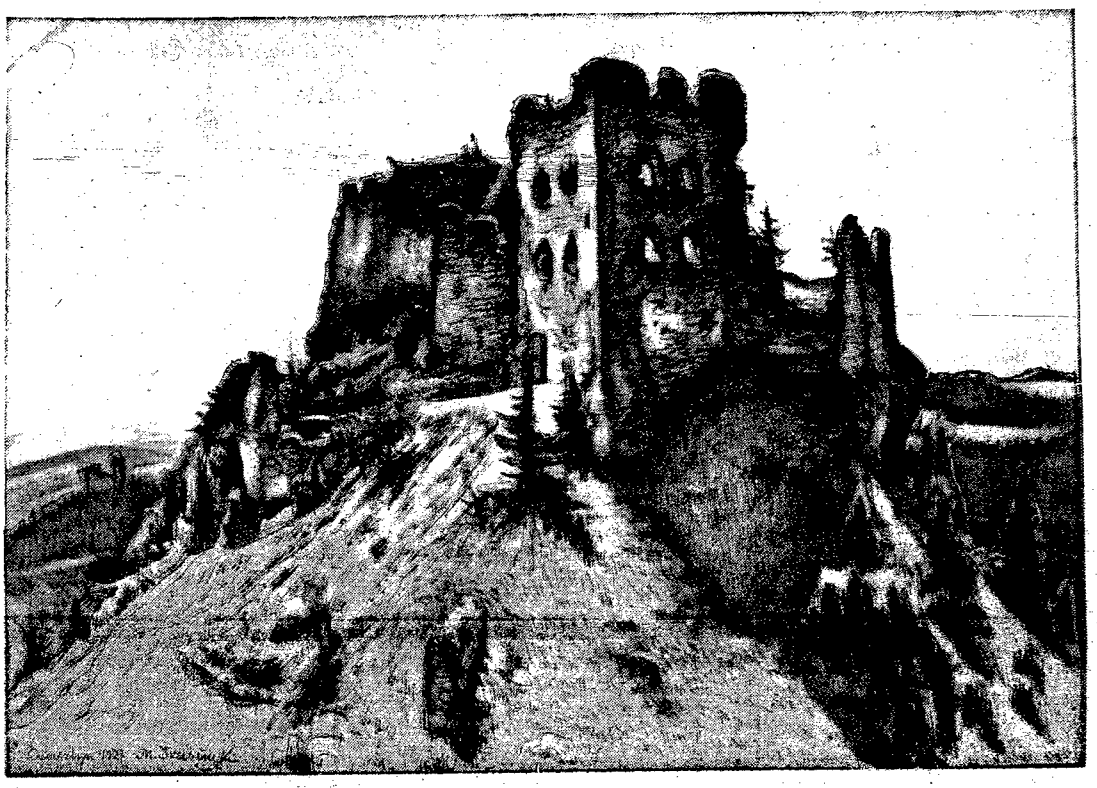

RUINY ZAMKU CZORSZTYŃSKIEGO.

Czorsztyn, jedna z najpiękniejszych miejscowości wycieczkowych w naszych Ka[illegible], w powiecie nowotarskim, słynie zwłaszcza z malowniczych ruin zamku czorsztyńskiego i z niezwykłego kaprysu natury, jakim jest przełom Dunajca w urwistych skałach i wąwozach górskich. Podróż łodziami po unajcu u stóp góry z ruinami czorsztyńskiego zamku jaje niezapomniane wrażenie turyście, jak i wycieczki do pobliskich obu Szczawnic, Krościenka, Sromowiec wyższych i dolnych, Huby i t. d. Ongiś na zamku czorsztyńskim, który podówczas nazywano Carrodunum, odbył się w 1424 r. historyczny zjazd Zygmunta I. Wł. Jagiełły i wielu innych książąt względem posiadania Rusi Czerwonej. Od r. 1762 czorsztyńskie starostwo niegrodowe było w posiadaniu Józefa z Złotego Potoka Potockiego. Dziś ruiny zamku czorsztyńskiego są drogą pamiątką naszej dawnej świetności i chwały, a że stanowią niezwykle piękną ozdobę krajobrazu, są też zarazem natchnieniem dla twórczości artystów. Oto reprodukujemy powyżej barwny widok ruin zamku w Czorsztynie według obrazu M. Trzebińskiego.

Najbliższe cele rządu Rzeszy

Echa mowy kanclerza Papena.

Berlin. — Na zgromadzeniu związku przemysłowców bawarskich w Monachjum kanclerz Rzeszy von Papen wygłosił wielką mowę polityczną, w której nakreślił ogólne cele polityki niemieckiej tak zagranicznej, jak i wewnętrznej.

W polityce zagranicznej Niemcy dążyć będą do odzyskania całkowitej swobody działania i równouprawnienia w kwestji zbrojeń. Nie chcemy jednak — mówił kanclerz — ani wyścigu zbrojeń, ani nowej wojny. Niemcy pragną tylko pokoju.

W dziedzinie gospodarczej rząd Rzeszy realizować będzie program, nakreślony przez kanclerza, który poza nielicznymi wypadkami krytyki uzyskał całkowitą aprobatę kół gospodarczych i szerokiej opinji kraju.

W polityce wewnętrznej rząd Rzeszy dążyć będzie do zmiany konstytucji weimarskiej w kierunku wzmocnienia władzy centralnej i stworzenia ponadpartyjnego rządu, oraz do celowego ograniczenia praw parlamentu. Najbliższym celem reformy będzie zniesienie dualizmu, istniejącego pomiędzy rządem Rzeszy a Prusami. Reformy te przeprowadzi rząd w ścisłem porozumieniu z krajami związkowemi, których autonomja w niczem naruszoną nie będzie.

W wywodach swych zwrócił się kanclerz Rzeszy kilkakrotnie przeciwko hitlerowcom.

Paryż. — Mowa wygłoszona przez kanclerza von Papena w Monachjum wywołała żywy oddźwięk w prasie francuskiej. „Echo de Paris" pisze, że kanclerz dał wyraźnie do zrozumienia, że Niemcy wysuną żądania terytorjalne z chwilą gdy ich postulaty w dziedzinie zbrojeń będą uwzględnione. Fakt ten stanowi poważne ostrzeżenie pod adresem Francji. W tych warunkach jest rzeczą mało prawdopodobną aby Herriot uległ namowom Mac Donalda i odstąpił od swego nieprzejednanego stanowiska.

LEKARZ - SPECJALISTA
CHIRURG-PLASTYK
Dr. ST. MICHALEK - GRODZKI
Warszawa, Wspólna 49 m. 3.
OPERACJE Estetyczne twarzy, nosa, uszu, Plastyczne biustu, brzucha, kończyn. Ginekol.-plastyczne. Zaiekształceń ciała. Braku owłosienia (włosów, brwi i rzęs) metodami plastycznemi. Godziny 12—2 i 5—7.

Św. Antoni Padewski
wkrótce
wyświetlany w kinie „Panorama".

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Zle ulokowane 600 miljonów

Zamrożenie Ubezpieczeń Społecznych.

Bezrobocie postawiło zakłady ubezpieczeń społecznych w niezwykle ciężkiem położeniu. Pomimo znacznej redukcji świadczeń na rzecz ubezpieczonych, niektóre z tych zakładów zmuszone były do podniesienia opłat, ponieważ zaś warsztaty pracy nie były w stanie opłacać nowych składek, przeto podwyższenie to obciążyło samych ubezpieczonych.

Do środka tego zmuszone były uciec się zakłady ubezpieczeń pracowników, których położenie jest z pośród innych grup bodaj najcięższe. Liczba bezrobotnych w grupie tej wzrasta stale, a o pracę nader trudno. Według ostatnich danych za pośrednictwem państwowych urzędów pracy obsadzono 31.327 wolnych miejsc (w czerwcu r. b.) przyczem z liczby tej na robotników niewykwalifikowanych przypada 21.328, co stanowi 68,1 proc. wolnych miejsc, a na pracowników umysłowych zaledwie 512, co stanowi 1,6 proc. wolnych posad i 1,1 proc. bezrobotnych. Na 100 wolnych miejsc przypada 9,392 kandydatów z pośród inteligencji i w żadnej innej grupie liczba ta nie jest tak wysoka.

Nic dziwnego, że zakłady ubezpieczeń społecznych, wobec wzrastającego bezrobocia, a więc i wobec wzrastających z zawrotną szybkością wypłat, a malejących stale wpływów, znalazły się w sytuacji wręcz krytycznej.

A jednak do tego niewątpliwie nie doszłoby, gdyby tworzące się z roku na rok rezerwy zostały lokowane inaczej, niż się to działo dotąd. Z ogłoszonych ostatnio danych okazuje się, że rezerwy siedmiu zakładów ubezpieczeń (bez Kas Chorych) na d. 1 stycznia 1931 r. wyniosły sumę nader pokaźną, bo 602.598.000 zł. Niestety uruchomić ich obecnie w dużej mierze niepodobna. W latach dobrej konjunktury wpływy znacznie przewyższyły wydatki, rezerwy zatem wzrastały stale. Obecnie panuje kryzys i okazuje się, że rezerwy lokowano, kierując się jedynie pewnością lokaty, a nie jej szybkiem upłynnieniem w razie potrzeby.

Ze sprawozdań wynika, że z sumy 602.598.000 zł., 463.760.000, a więc przeszło 77 proc. ulokowano na długi termin, a tylko 138.838.000, t. j. 23 proc. — na krótki. Wszystkie rezerwy ulokowano w pożyczkach instytucyj społecznych (411.095.000, co stanowi 68,2 proc.), publicznych (58.904.000, t. j. 9,8 proc.) i prywatnych — z tego 89.274.000 przypada na instytucje krajowe (14,8 proc.) i 43.325.000 (7,2 proc.) na zagraniczne. Pieniądze te umieszczono na nieruchomościach, w pożyczkach hipotecznych, w papierach wartościowych i t. p. Pod względem zatem pewności lokaty nie nasuwa się żaden zarzut, ale wycofać w tej chwili ulokowanej gotówki niepodobna. Wszystko to jest „zamrożone" na długi czas. Pozatem wobec zmieniających się ciągle warunków i konjunktur nawet pewność jest pod dużym znakiem zapytania. Wiadomo np., że lokowanie gotówki w budowlach jest najmniej bodaj rentującą się inwestycją. Wycofywanie pieniędzy w normalnych warunkach trwa około 50 lat, a ile będzie trwało w nienormalnych — trudno nawet w przybliżeniu określić, a lokat takich (w nieruchomościach) jest na sumę 128 milj. 722 tysięcy zł., co stanowi 27,8 proc. wszystkich lokat długoterminowych. To samo dotyczy pożyczek hipotecznych, stanowiących 22,0 proc. tychże lokat, ponieważ przed terminem wycofać ich niepodobna.

RADJO!!!

Reperacja radjoaparatów, akumulatorów. ładowanie akumulatorów, magnesowanie słuchawek.
wykonuje solidnie i po cenach b. przystępnych
TEICHNER
Aleja 14, telef. 791.
Wejście od ul. Wilsona w podwórzu.

Konferencja czterech mocarstw

odbędzie się w Genewie.

Polska, Czechosłowacja i Belgja pominięte. Niemcy nie godzą się na Genewę.

Paryż. — Francuskie ministerstwo spr. zagr. przy Quai d'Orsay podaje następującą urzędową wiadomość:

Na Downing Street w Londynie odbywała się wczoraj i dzisiaj wymiana zdań pomiędzy Mac Donaldem, Simonem i Herriotem w sprawie proponowanej ze strony angielskiej konferencji, w której wzięłyby udział Francja, Anglja, Niemcy i Włochy. Konferencja ta miałaby na celu usunięcie trudności, jakie gromadzą się obecnie w Genewie.

Ministrowie zgodnie uznali, że w skład konferencji powinny wejść wyżej wymienione cztery mocarstwa, oraz że najodpowiedniejszem miejscem obrad jest Genewa, wobec tego rząd brytyjski zabiega obecnie o zgodę pozostałych dwuch państw.

Konferencja ta będzie miała charakter oficjalny i preliminarny.

Przedmiotem obrad będzie znalezienie i zbadanie środków umożliwiających konferencji rozbrojeniowej kontynuowanie pracy w ramach Ligi Narodów.

W kołach francuskich wyrażają zadowolenie, że konferencja odbędzie się w Genewie. Minister Herriot wyjeżdża w piątek po południu z Londynu do Paryża.

Londyn. — Po zakończeniu obrad między ministrem Herriotem a Johnem Simonem wydano odpowiedni komunikat urzędowy, do którego z miarodajnych kół dodają, iż w międzyczasie Włochy nadesłały swoją zgodę, aby projektowana konferencja odbyła się w Genewie. Również Niemcy nadesłały odpowiedź, lecz nie zgadzają się narazie na odbycie konferencji w Genewie.

Anglja zaznacza, że konferencja czterech mocarstw nie będzie załatwiała jakichkolwiek spraw, wchodzących w zakres Ligi Narodów lub konferencji rozbrojeniowej, a jedynie zajmie się usunięciem trudności, jakie przeciwstawiły się konferencji rozbrojeniowej, wobec czego miejsce spotkania nie odgrywa roli. Ze względu na stanowisko Niemiec nie można narazie ustalić daty rozpoczęcia konferencji. W kołach angielskich spodziewają się, że Niemcy wkońcu zgodzą się na Genewę, o ile Mac Donald zaprosi niemieckich ministrów na obrady do Londynu.

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.)
Opłata miesięczna niska.
Dla niezamożnych kilka miejsc całkowicie lub częściowo bezpłatnych.
— Kurs jednej klasy trwa pół roku. Nauka w godzinach wieczornych. —
Kancelarja czynna ul. Kościuszki 8 (lokal p. Ligęzówny, brama) od godz. 6—7 wiecz.

Nastroje jesienne.

W bujne i jasne dni lata najżywszych miesięcy
wplątało się znużenie smutku ciężką plamą —
Srebrną się nicią przędzie — jak cicha polska jesień
nad ziemią pługiem zoraną —
Szuka się wiosny zmarłej — w krzyku przelotnych ptaków,
ciągnących chmurą z północy, w słoneczne południe —
Pamięć tonie w wspomnieniach przebytych już szlaków
głuchym stukotem wiadra lecącego w studnię.
Gdy po zachodzie płynie bezmiernej ciszy struga
nad łany zroszone potem
i tylko w modrej macie — drogi mlecznej smuga
drży wbita na kliny złote —
to wówczas mnie uderza, wśród ciszy drzemiącej,
co legła od ziemi po zgwiazdy —
jak ostry błysk pioruna — prawda we mnie tkwiąca:
— męką bez ciebie — dzień każdy.

Janina Zabierzewska.

TELEGRAMY

PRZEŚLADOWANIE SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA LITWIE.

Kowno. — Sąd w Olicie skazał Polaka Andrzeja Zarzyckiego na rok więzienia za nauczanie języka i historji polskiej oraz prowadzenie szkółki polskiej.

Do szkoły powszechnej polskiej w Wilkomierzu nieznany sprawca w czasie lekcji rzucił przez okno płonącą żagiew z zamiarem spowodowania pożaru. Sprawcę zatrzymano, okazał się nim niejaki Witold Kraulis, b. członek „Żelaznego Wilka" a obecnie członek „Towarzystwa wyzwolenia Wilna".

ZBUNTOWANY GARNIZON BUŁGARSKI PODDAŁ SIĘ GREKOM.

Ateny. — O rewolucji w Bułgarji nadchodzą obecnie bliższe szczegóły. Potwierdza się pierwotne doniesienie, że rewolucja wybuchła w okręgu Newrokop w zachodniej Macedonji, niedaleko od granicy greckiej.

Część żołnierzy bułgarskich oraz oficerowie garnizonu granicznego, przekroczyli granicę i poddali się Grekom.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Wyjątkowo pogodna i ponad zwykłą miarę szczodrze ozłocona tegoroczna jesień polska jest podobno wymarzonem wytchnieniem dla naszych nemrodów miejskich.

Opowiadał mi też jeden z takich zamiłowanych myśliwych, że jak tylko nadejdzie niedziela czy też jakie święto w tygodniu, bractwo św. Huberta wieje masowo na pola i ani słuchać nie chce o jakiemś zebraniu czy nawet ważniejszej uroczystości.

— Ale to waszych dużo dziś wyjechało na polowanie, — odezwałem się do mego rozmówcy, przeglądając listę uczestników bankietu na cześć gen. Hallera.

—, Niech pan wszystkiemu tak ściśle nie wierzy — wtrąca się do rozmowy nasza wspólna znajoma, — przecież chyba nie wszyscy panowie, którzy podpisali listę „wyjeżdżam" są myśliwymi. Ja też trochę „myśliwych" znam, mają oni to do siebie, że wszystko zgóry wiedzą, a i tę zaletę, że jeden drugiemu nic a nic nie wierzy. Żeby nie wiem jak jeden drugiego zapewniał o swoich sukcesach myśliwskich, ten wyśmieje go za oczy, a siedzącemu obok sąsiadowi szepnie do ucha „ale też blaguje jak najęty". Tymczasem znów tak źle nie jest, gdyż niemal każdemu z naszych znajomych bardzo często się zdarza, że jak nic nie upoluje, to przynajmniej w mieście coś ze zwierzyny dokupi, a za to radości i tryumfu w domu co niemiara. W tym sezonie jednak nasi nemrodzi bywają często narażeni na dotkliwe przykrości myśliwskie, gdyż kuropatw kompletnie w mieście brakuje, a w razie zbyt częstego pudłowania przychodzi się do domu z pustemi rękami...

Jak się później w dyskusji wyjaśniło, brak w mieście kuropatw powoduje niesłychanie niska ich cena, gdy tymczasem jeden strzał kosztuje do 40 groszy, t. j. tyle ile cały taki ptak u chłopa na wsi, a że przeciętnie trzeba liczyć dwa strzały na jedną kurę, więc przy dzisiejszej rynkowej cenie należałoby dopłacić do każdej sztuki 20 groszy, co w obecnych ciężkich czasach jest nie do pomyślenia.

Okazuje się jednak, że ceny w naszej wsi polskiej, na wszelkiego rodzaju artykuły żywnościowe są bajecznie niskie i w dobie obecnego kryzysu i zbliżającej się zimy należałoby pomyśleć przedewszystkiem o dostosowaniu do cen żywnościowych ceny wyrobów przemysłowych, które są niewspółmiernie wysokie.

To też z uznaniem podnieść należy inicjatywę Centralnej Rady Pracowniczej w Warszawie, która podejmuje wielką wspólną kampanję o zniżkę cen. Jak donosi w tej sprawie jedno z pism stołecznych Centralna Rada Pracownicza odbyła w dniu 14 października r. b. walną naradę, na której uchwalono generalny szturm do niezdobytych dotychczas pozycji, jak: komorne, opał, oświetlenie, cukier i wszelkie artykuły monopolowe.

Złożony ma być przedewszystkiem memorjał do rządu i ma to być wołanie „o pomoc w złamaniu sztywnych cen", których podobno tak zaciekle bronią kartele wielkiego przemysłu. Dalsza akcja rozdzielona będzie między szereg komitetów, powołanych do życia na terenie całej Polski. Wielki przegląd sił dokonany będzie w projektowanym „Dniu protestu przeciw wysokim cenom". Ma to być pierwszy akt wielkiej kampanji i ostatnie ultimatum rzucone tym, którzy bronią się w twierdzy drożyzny. Odrzucenie tego ultimatum oznaczyło rozpoczęcie ostrej walki. Centralna rada jest reprezentacją prawie pół miljonowej rzeszy pracowników umysłowych i nawołuje do konsolidacji w tej niezwykłej sprawie wszystkie związki i reprezentacje pracownicze.

Jeżeli więc, jak chce Centralna Rada w Warszawie, ceny na wyroby przemysłowe i monopolowe zrównają się w odpowiednim stosunku do cen żywnościowych, to być może tegoroczną zimę jako tako przetrwamy. Ale kto ruszy takie „sztywne" ceny, jak komorne, opał, oświetlenie, cukier i t. p. Co prawda za komorne, jak mi mówił jeden z właścicieli nieruchomości, płaci tylko ten, kto chce i kiedy chce, więc cen na komorne nie można nazwać sztywnemi, raczej zbyt elastycznemi i nie wchodzącemi w żadną kalkulację, chyba podatkowo - komunalno - skarbową. Inna natomiast jest sprawa z opałem. Korzec węgla podobno w kopalni „Grodziec" na miejscu i na wywóz zagranicę kosztuje jeden złoty polski, a ten sam węgiel w Częstochowie dla najbiedniejszego bezrobotnego musi kosztować nie mniej tylko pięć złotych i 25 groszy. Prawdopodobnie w Warszawie, Łodzi i trochę dalej kosztuje jeszcze drożej. A czy biedny, czy bogaty, zimą potrzebuje się trochę ogrzać, więc ten artykuł tak niezbędny do wyżywienia i ogrzania jest nietylko czarny, twardy, ale i nazbyt „sztywny". Ta sama historja z oświetleniem, ale że monopol belgijskich elektrowni w Polsce jest mniej wrażliwy na niedolę ludzką niż Centralna Rada Pracownicza, czego najlepszym dowodem bezowocne pertraktacje o tani prąd w naszem mieście, nie łatwo więc załamie swoje sztywne ceny.

To też najprawdopodobniej Centralna Rada Pracownicza na początek swej działalności zacznie od cukru, który bodaj, że jako ściśle nasz rodzimo-rolniczy, mógłby być chociażby o połowę tańszy. Wszyscy wiemy bardzo dobrze, nawet bez przypominania na napisach stacyjnych, że „Cukier krzepi", ale żeby krzepił należy go chociażby w małych dawkach używać. Dziecko polskie bardzo, a bardzo go potrzebuje. Jest na zimę niedostatecznie ubrane, wycieńczone niedojadaniem, niewygoda i zimnem, więc dajcie mu chociaż trzy kawałki cukru dziennie.

Centralna Rada Pracownicza, w której pokładamy tyle nadziei, z samej racji swego założenia i nazwy, prawdopodobnie rozszerzy swą inicjatywę i w tym kierunku, ażeby zamiast dotychczasowych zapomóg, starać się wszelkiemi sposobami o wyszukiwanie pracy, jak tego pragną sami robotnicy.

Dziś przy tak niskich cenach żywnościowych można o wiele mniej niż dawniej zarabiać i jeszcze się jako tako używić, czego najlepszym dowodem, że nietylko w Warszawie, ale i w naszem mieście powstają zakłady gastronomiczne, które wydają gorące, smaczne i dostatnio obfite obiady po 60 groszy. Kalkulacja polega tu głównie na tem, żeby przy zakupach produktów uniknąć pośredników, wtedy naprzykład jarzyny wszelkiego rodzaju kosztują zaledwie jedną trzecią część tego co trzeba płacić na rynku lub w halach targowych; mięso zaś w hurcie do tych obiadów kalkulują po 55 gr. za kilogram, gdy u nas kosztuje w zwykłej sprzedaży 1.20 zł., a w Warszawie zł. 1.80. — Oto jak z powyższego porównania cen możemy sobie łatwo uprzytomnić ile kosztuje nas pośrednictwo chociażby tylko w handlu spożywczo-kulinarnym. A że głównym i niemal wyłącznym pośrednikiem we wszystkich dziedzinach handlu i przemysłu w Polsce są żydzi, mamy więc niezbity dowód dlaczego my chrześcijanie coraz więcej biedniejemy, a żydzi się bogacą.

Lecz okazało się, że mało im jeszcze tego pośrednictwa w dni powszednie, wszczęli więc starania by pośredniczyć i otwarcie handlować w nasze niedziele i święta katolickie.

Jaki obrót weźmie ta sprawa, dziś nie można przesądzać, ale o tem zawsze i wszędzie pamiętać należy, że Polska jest przedewszystkiem dla Polaków.

Igrek

LATA wytrzyma bielizna—prana doskonałem mydłem „Trójka".

NIE REWOLUCJA, TYLKO ZAMIESZKI KOMUNISTYCZNE W POŁUDNIOWEJ BUŁGARJI.

Sofja. — Jak się okazuje, wiadomości z Aten o wybuchu komunistycznej rewolucji w okręgu Newrokop w południowej Bułgarji nie odpowiadają prawdzie.

W ciągu tygodnia doszło tylko w kilku miejscowościach południowej Bułgarji do utarczek między policją, a komunistami, próbującymi odbyć masowe zgromadzenia, protestujące przeciwko zarządzeniu rządu, nie dopuszczającem do objęcia za rządu gminnego przez komunistów w Sofji.

Komuniści uzyskali mianowicie w wyborach gminnych, odbytych we wrześniu w Sofji większość i dlatego domagali się oddania zarządu miasta w ich ręce, do czego jednak rząd nie chce dopuścić.

W utarczkach między policją, a komunistami w miejscowości Makoricz zabity został jeden z komunistów, zaś w miejscowości Tatar w starciu komunistów z policją poniósł śmierć jeden z przechodniów. Pozatem w Bułgarji panuje zupełny spokój.

PROWOKACYJNY UPÓR NIEMIEC W SPRAWIE ZBROJEŃ.

Berlin. — Osiągnięte w Londynie porozumienie między Mac Donaldem a Herriotem wywołało — jak się tego można było spodziewać — w berlińskich kołach politycznych wielkie niezadowolenie. Niezadowolenie to skierowuje się zwłaszcza przeciw ustaleniu Genewy, jako miejsca konferencji czterech mocarstw.

Z berlińskich kół politycznych i miarodajnych oświadczają, że porozumienie angielsko-francuskie nic nie obchodzi Niemców i że nie wezmą one udziału w konferencji, planowanej przez Mac Donalda tak długo, dopóki zasada równouprawnienia Niemiec nie zostanie bez zastrzeżeń uznana (!), t. zn. jeszcze przed otwarciem tej konferencji.

To oświadczenie z oficjalnej strony niemieckiej, stawia całą konferencję pod znakiem zapytania. Zauważyć należy, że komunikat ogłoszony w Londynie i w Paryżu, mówi tylko o czterech mocarstwach i nie wspomina nic o projektowanym udziale Czechosłowacji, Polski, Jugosławji i Belgji.

SYBIR PRZEPEŁNIONY ZESŁAŃCAMI WŁOŚCJANAMI.

Ryga. — Przez granicę sowiecko-łotewską przedostał się do Rygi Białorusin Mienszonok, katolik, który ostatnie lata spędził na zesłaniu w Asiensku, zesłany przez rząd sowiecki za opór kolektywizacji gospodarstw rolnych.

Mienszonok opowiada, że cały Sybir zapełniony jest włościanami z Ukrainy, Kaukazu, Kubania i innych okolic.

Mienszonok opowiadał o ciężkiej sytuacji zesłańców, następnie podkreślił, że ludność tamtejsza jest ogromnie religijną. W Asieńsku wszystkie cerkwie i jedyny istniejący tam kościół stale przepełnione są ludnością, zesłaną z Mińszczyzny. Wśród nich jest wielu Polaków.

Zdaniem Mienszonoka młodzież bynajmniej nie znajduje się pod wpływami bolszewików. Powodzenie „Komsomołu" tłumaczy się tem, że nikt z pośród młodzieży nie może otrzymać posady w Sowietach, o ile nie jest członkiem „Komsomołu". Młodzież jest więc zmuszona — bez względu na swoje zapatrywania — zapisywać się na członków „Komsomołu".

Ogólna sytuacja na Syberji znacznie się pogorszyła i zesłańcy uciekają w różnych kierunkach, starając się przedostać albo do Chin, do Japonji, albo w kierunku granicy finlandzkiej, łotewskiej lub polskiej.

Budowę Karoserji, Pojazdów Konnych, Przyczepek Motocyklowych oraz lakierowanie i wszelkie rep.

WŁ. MÜLLER

Częstochowa, Sowińskiego 34.

Zatw. przez Minist. W. R. i O. P. za № 20902/18.
ROCZNE KURSY HANDLOWE
i Półroczne Buchalteryjne
DZIENNE I WIECZOROWE
pod kier. R. GERMAN - SZUMACHEROWEJ
przyjmują nadal zapisy kandydatów (ek)
ABITURJENTOM wydaje się ŚWIADECTWA
Kancelarja przy ul. Dąbrowskiego № 11, front, 2-gie piętro, mieszk. 5 telef. № 902.
TAMŻE I-sza SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH.

Sto tysięcy partyzantów

maszeruje na Mukden wzdłuż granicy mandżurskiej.

Londyn. — Gazeta szanghajska China-Press ogłosiła wczoraj sensacyjne wiadomości, że na Mukden maszeruje armja o wiele liczniejsza, niż przypuszczano dotychczas.

Dotychczas panowało przekonanie, że siły partyzantów w Mandżurji nie przekraczają liczby 50.000, z czego około 20.000 rozrzucone było po kraju w drobnych partjach, gen. Maa zaś rozporządzał 30.000 armją, złożoną z oddziałów gen. Su-Ping,Wena, który przymaszerował z zachodu, wzdłuż kolei wschodnio-chińskiej, oraz z oddziału gen. Li, ściągniętego ze wschodu, z prowincji Chin-Gan.

Obecnie China-Press donosi, że gen. Maa zdołał zgromadzić w dolnym brzegu rzeki Yalu przeszło 80.000 armję partyzancką, z którą maszeruje na Mukden, pozostawiwszy pod Charbinem tylko kilka tysięcy wojska dla zaszachowania głównych sił mandżurskich zgrupowanych w Charbinie. Zamiarem gen. Maa bynajmniej nie ma być atakowanie Charbina, silnie ufortyfikowanego w ostatnich tygodniach i obsadzonego prawie wszystkiemi oddziałami wojsk mandżurskich, ściągniętemi z całego kraju. Gen. Maa w rzeczywiście pragnie zająć ogołocony z wojska i nieufortyfikowany Mukden, który rząd mandżurski uważał za zupełnie bezpieczny, ze względu na okoliczność, że miasto to oddalone było od teatru wojny o przeszło 800 klm.

Łącznie z armją, skoncentrowaną w dolnym biegu rzeki Yalu i oddziałem własnym gen. Maa rozporządza przeszło 100.000 ludzi.

Londyn. — Wedle dalszych depesz, nadchodzących z Mandżurji, toczą się nad rzeką Yalu krwawe walki między powstańcami i wojskami japońskiemi. Wedle wiadomości z głównej kwatery japońskiej przeciwko partyzantom operuje na tym odcinku tylko 1 dywizja piechoty.

W Tun-Hua ukonstytuował się rząd antymandżurski, który objął kierownictwo całej akcji. Gen. Muto, główny dowódca sił japońskich w Mandżurji wystosował do nowego rządu ultimatum, żądające natychmiastowego rozwiązania się i grożące represjami. Powstańcy dali odpowiedź odmowną.

Straszliwe oberwanie się chmury

nad Toskanją i Sardynją.

Rzym. — Nad Sassari i prowincją przeszła wielka burza deszczowo-gradowa, która wyrządziła olbrzymie szkody. — Wszystkie słupy telegraficzno-elektryczne od Ploaghe di Chilivani zostały wywrócone. Miasto i sąsiednie wioski zostały pozbawione światła i pozostawały w ciemności przez całe dwa dni. Szkody w polach są bardzo znaczne. Służba telegraficzno-telefoniczna przerwana. Pociągi wstrzymane w drodze, nadchodziły do stacji ze znacznem opóźnieniem. W Sassari zawalił się fronton starego kościoła OO. Kapucynów. Z domu urzędniczego został zerwany kompletnie dach, a ze wszystkich innych domów miasta burza gradowa zniosła dachówki. Wśród ludności są ranni, a w sąsiedniem miasteczku Bonorva, gdzie liczne domy zostały zawalone, tymczasowo podaje się dwie osoby zabite. Wszystkie drogi w tej prowincji zostały zniszczone huraganem i wodą, która wielkiemi bajorami po dzień dzisiejszy zalewa jezdnie. Władze administracyjne, policyjne i wojskowe zorganizowały w tej chwili pomoc dla ludności w całej prowincji.

Inna burza przeszła w miejscowości Trinita d'Agultu. Liczne domy mieszkalne pozostały bez dachów. Do domów wtargnęła woda, zalewając izby mieszkalne i obory do wysokości 1 metra. W domu niejakiego Antoniego Oggiano trąba powietrzna wpadła oknem do mieszkania, otworzyła garderobę i uniosła ze sobą wszystką bieliznę, jaką w domu posiadali. W Badesi również huragan zerwał dachy z chat wiejskich, powyrywał z korzeniami drzewa owocowe i zdewastował kompletnie winnice. W Vidalba zawalił się dom urzędnika stanu cywilnego Salvatore Perudoro, ale na szczęście domownicy pozostali pod zwaliskami żywi i cali. W bardzo wielu innych miejscowościach, jak: Lu Razzioni, Reni, Azzacutta, Muntiggioni, Tazza i t. d. huragan wyrządził bardzo wielkie szkody, gdyż zniszczył zasiewy w polach, winnice i ogrody, a także pozrywał dachy z domów i powywracał kominy. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Także wielka burza szalała nad Florencją. Liczne pociągi z tej racji przybyły ze znacznem opóźnieniem, szczególniej na linji Livorno. Na linji Pisa — Grossetto huragan wywrócił kilka słupów elektrycznych wskutek tego z braku energji pociągi elektryczne musiały zatrzymać się w drodze. Z licznych domów podmiejskich burza pozrywała dachy. W Arezzo burza była tak silna, że myślano, iż za chwilę zniesie miasto z powierzchni ziemi. Wskutek zatopienia elektrowni miasto pozostało w ciemnościach. Liczne kominy zostały zburzone. Szyby w oknach powybijane. W dzielnicy San Leone wszystkie domki podmiejskie zostały bez dachów.

W Montione nietylko domy zostały bez dachów, ale również urządzenia kąpielowe a także huragan porwał dzwon z miejscowego kościoła i poniósł daleko w pole.

—)x(—

WIELKI WYBÓR SZCZĘŚLIWYCH LOSÓW
26-ej POLSKIEJ PAŃSTW. LOTERJI KLASOWEJ
POLECA
NOWO-OTWARTA KOLEKTURA Nr. 829
JANA GRABOWSKIEGO (RESTAURACJA „PARYSKA")
2-GA ALEJA 19. TEL. № 402.

Opinja francuska

o przywróceniu monarchji w Niemczech.

Paryż. — Pomimo urzędowego zaprzeczenia wiadomości, podanej przez berliński, socjalistyczny „Vorwärts" o zamierzonem przywróceniu monarchji w Niemczech, francuska opinja uważa za bardzo możliwe dość rychłe urzeczywistnienie tych pogłosek.

Zapomniano już zupełnie, że podczas wojny Lloyd George przepowiadał Wilhelmowi postronek.

Nikt nie widzi sposobu, w jaki byli aljanci mogliby, wobec dzisiejszego stanu Europy, przeszkodzić zmartwychwstaniu w Niemczech ustroju monarchicznego.

Pierre Bernus pisze w „Journal des Debats": Restaurację monarchji w Niemczech można uważać niemal za pewnik. Jeszcze tylko data tej zmiany nie jest ustalona. W każdym razie, zdaniem naszem, data powyższa nie jest zbyt oddalona i stanowi kwestję raczej miesięcy, niż lat.

Czy i wówczas, gdy to nastąpi, świat nie spostrzeże, że Niemcy dzisiejsze nie różnią się niczem od Niemiec z 1914 r.?

PAPIEŻ PO RAZ PIERWSZY WYJEDZIE Z RZYMU.

Rzym. — Włoskie dzienniki „Secolo", „Sera" i „Ambrosiano" donoszą, iż z końcem bieżącego miesiąca Ojciec św. wyjedzie z Rzymu i uda się do Medjolanu.

Prałaci dworu watykańskiego wyjechali już do Medjolanu, aby przygotować tam program wizyty namiestnika Chrystusowego.

Wyjazd papieża do Medjolanu stanie się ważnem zdarzeniem historycznem. Będzie to bowiem pierwszą podróż, odbyta przez dotychczasowego „więźnia Watykanu" od r. 1870.

Przyjazd Ojca św. do Medjolanu przybierze formy wielkiej uroczystości. Papieżowi towarzyszyć będzie wielu kardynałów oraz wszyscy wysocy dostojnicy dworu watykańskiego.

Walasiewiczówna w Warszawie.
W piątek dnia 14-go b. m. przybyła do Warszawy znakomita lekkoatletka polska Stanisława Walasiewiczówna. Walasiewiczówna, która dotychczas stale mieszkała w Ameryce, studjować będzie w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach. Na fotografji naszej — Walasiewiczówna na dworcu w Warszawie.

OGRANICZENIE PRAW DUCHOWIEŃSTWA W HISZPANJI.

Madryt. — Rząd wypracował obecnie projekt ustawy, regulującej działalność duchowieństwa w Hiszpanji.

Wedle tego projektu, który w najbliższym czasie przedłożony zostanie Kortezom, zostaną wszystkie dobra, należące do związków religijnych, skonfiskowane na rzecz państwa.

W przeciągu jednego roku muszą wszystkie związki religijne zaprzestać swej działalności w handlu i rolnictwie. Związki religijne nie mają prawa udzielania nauki. Kierownicy oraz dwie trzecie członków związków religijnych muszą być narodowości hiszpańskiej. Nominacje duchownych muszą być przedkładane rządowi do aprobaty.

Głupia polityka

czy gotowość do wojny?

Londyn. — Gdy w Londynie dowiedziano się, że Niemcy znowu odrzuciły zaproszenie na konferencję czterech mocarstw, tym razem pod błahym pozorem, iż nie chcą obradować ani w Genewie, ani w sąsiedztwie Genewy, zapanowało wśród czynników rządowych angielskich szczere oburzenie.

W Londynie zadają sobie teraz pytanie, czy Niemcy są tak złymi i głupimi politykami, że potrafią dla siebie wyciągnąć korzyści z nadającej się im okazji, czy też są tak silni i do wojny przygotowani, że się na nią zdecydowali.

Herriot wyjechał z Londynu pod wrażeniem tych dwuch alternatyw, i oczywiście był zadowolony z tego, że angielska opinja publiczna zaczyna odnajdywać i dochodzić do właściwego źródła impasu.

60 RAZY...

Berlin. — Hitler rozpoczął podróż propagandową samolotem po Niemczech, która potrwa 4 tygodnie. W czasie tego objazdu, Hitler przemawiać będzie na 60 zgromadzeniach przedwyborczych.

AKADEMJA W WARSZAWIE Z RACJI 550-LECIA SPROWADZENIA CUDOWNEGO OBRAZU NA JASNĄ GÓRĘ.

Warszawa. — W sali rady miejskiej w niedzielę, dnia 16 października r. b., o godz. 5-ej po południu odbędzie się „Uroczysta Akademja ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej Królowej Korony Polskiej" z okazji 550-lecia sprowadzenia cudownego obrazu na Jasną Górę.

Przemawiać będą: ks. kanonik Wł. Osiński, profesor seminarjum pp.: Marja Friedrich-Brzozowska, radny St. Spasiński i red. Z. Z. Żyżkowski.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"
Lilijana Harvey, Henri Garat, Armand Bernard i Lil Dagover
w filmie p. t.
KONGRES TAŃCZY
NAD PROGRAM:
Nowe i piękne dodatki dźwiękowe.
Ceny miejsc niepodw. Szczegóły w afiszach.
W niedzielę o godz. 12.30 w poł.
W mrokach Wielkiego Miasta
i DODATKI DŹWIĘKOWE.
Krzesła 49 groszy. Loża 99 groszy.

KPT. KARPIŃSKI W DRODZE POWROTNEJ DO POLSKI.

Warszawa. — Jak wiadomo z depeszy kpt. Karpińskiego, nadanej w Teheranie, wczoraj o godz. 22.10, a nadeszłej do Warszawy około północy, obaj lotnicy wylądowali wczoraj w Teheranie.

Brak odpowiedniej ilości benzyny i oliwy w należytym gatunku nie pozwolił kpt. Karpińskiemu startować z Kabulu do Bagdadu i tem tłumaczyć należy powrót do Teheranu.

W sobotę ma nastąpić start do Bagdadu. Stamtąd lotnicy polscy udadzą się do Kairu, a następnie do Jerozolimy.

W Jerozolimie mają pozostać jeden lub dwa dni w celach propagandowych. To byłby ostatni etap raidu, od którego rozpoczęłaby się już droga powrotna do kraju przez Konstantynopol. Kpt. Karpiński oczekiwany jest w Warszawie już około 20 b. m.

PORZUCONE NIEMOWLĘ WYGRAŁO 20.000 zł.

Błonie. — Jan Kapuściński, przechodząc przez pole, podjął mały pakunek, w którym była wyprawka dla małego dziecka. Oprócz tego w kopercie były dwie ćwiartki lotu loterji klasowej oraz zapiski, tyczące się jakiegoś dziecka.

Gdy powrócił do domu, zdziwił się, słysząc w izbie kwilenie małego dziecka i dowiedział się, że żona jego, idąc po kapustę w pole, znalazła dziecko, owinięte w czystą kołderkę. Przy dziecku znaleziono kartkę z napisem że w pakunku jest bielizna i na szczęście dołączone są dwa losy. Matka tłumaczy się, że nędza i głód zmuszają ją do pozbycia się maleństwa.

Onegdaj Kapuściński, będąc w Warszawie i sprawdzając numery wygranych stwierdził, że na jedną z załączonych do pakunku dziecka ćwiartek losu padła wygrana 20.000 zł.

Może teraz biedna matka zgłosi się i odbierze swoje dziecko.

Sensacyjne aresztowanie
b. aspiranta policji Bachracha.

Warszawa. — W Warszawie dokonano znowu bardzo sensacyjnego aresztowania. Został zatrzymany znany na bruku warszawskim były aspirant urzędu śledczego Daniel Bachrach. Był on przez szereg lat kierownikiem brygady fałszerskiej warszawskiego urzędu śledczego i uchodził za najlepszego specjalistę do ścigania przestępców zagranicą oraz najlepiej ustosunkowanego z zagranicą, zwłaszcza niemiecką policją. W roku 1926 podczas radykalnych zmian w urzędzie śledczym, Bachrach został przeniesiony w stan spoczynku. Niezadługo potem wytoczono mu sprawę o branie i wymuszanie łapówek. Śledztwo nie dostarczyło jednak dostatecznych danych na potwierdzenie tych zarzutów i zostało po pewnym czasie umorzone.

W jakiś czas potem Bachrach został aresztowany przez komisarza Kozielewskiego. Aresztowanie to nastąpiło w cukierni Semadeniego, gdzie Bachrach stale przebywał przy pół czarnej. Tym razem Bachrach został aresztowany pod zarzutem, że jeszcze jako kierownik brygady fałszerskiej w urzędzie śledczym, współdziałał z wielką bandą fałszerzy dokumentów. Jednym z głównych świadków oskarżenia przeciwko Bachrachowi był słynny swego czasu wielki aferzysta emigracyjny Rubiński, który następnie zmarł w Argentynie. Sprawa Bachracha o przynależność do bandy fałszerzy ciągnęła się kilka lat. Ostatecznie jednak wyszedł on obronną ręką i został całkowicie przez sąd uniewinniony.

Ostatnio Bachrach utrzymywał się z pisania swoich pamiętników, które były drukowane przez rozmaite pisma brukowe.

W piątek rano do mieszkania Bachracha przybyli przedstawiciele władz śledczych. Po przeprowadzeniu dokładnej rewizji, przedstawili oni Bachrachowi nakaz aresztowania. Po dłuższem przesłuchaniu Bachrach osadzony został w areszcie.

Przyczyny aresztowania muszą być na razie, dla dobra toczącego się śledztwa, trzymane w tajemnicy. Wiadomo jednak, że tym razem chodzi o bardzo wielką aferę.

STRACENIE MORDERCY WŁASNYCH RODZICÓW W KIELCACH.

Kielce. — W piątek o godz. 8-ej rano wykonano w Kielcach wyrok śmierci na osobie Adama Wiśniewskiego, mordercy własnych rodziców. Wyrok — o czem już donosiliśmy — zapadł w trybie doraźnym w czwartek o godz. 3-ej po południu. Obrońca odwołał się telegraficznie do łaski p. Prezydenta Rzplitej. O godz. 10-ej wieczorem nadeszła odpowiedź odmowna. Skazańca zawiadomiono o tem na krótko przed egzekucją.

Do ostatniej chwili zachował on spokój.

Wyrok w spr wie
podatkowej ks. Pszczyńskiego.

Katowice. — W piątek w południe w okręgowym sądzie cywilnym w Katowicach sędzia Hamerski ogłosił wyrok w sensacyjnym sporze Djonizego Logina z Warszawy przeciwko księciu Hansowi Henrykowi Pszczyńskiemu o zapłatę sumy 345.000 zł. tytułem wynagrodzenia za interwencję o obniżkę podatku dla ks. Pszczyńskiego.

Ogłoszony wyrok oddala pretensje Djonizego Logina.

Warszawa. — Katowicki proces o prowizję za interwencję podatkowe na rzecz ks. Pszczyńskiego wywołał olbrzymie poruszenie w całym świecie politycznem, tembardziej, że w grę wchodzi osoba senatora Wyrostka z BB., który miał być opłacany sowicie przez ks. Pszczyńskiego (sumą 220.000 zł., jak zeznał Ślesiński b. plenipotent ks. Pszczyńskiego) za interwencję w Ministerstwie skarbu na rzecz obniżenia wymiaru podatków z dóbr ks. Pszczyńskiego.

Sen. Wyrostek wziął ponadto na siebie pośrednictwo w sprawie sprzedaży nieruchomości ks. Pszczyńskiego rządowi polskiemu.

Z rozprawy w katowickim sądzie okręgowym okazało się, że ks. Pszczyński za angażował sen. Wyrostka nie jako adwokata, ale, jako „osobistość polityczną", która przez swoje stosunki miała ułatwić obniżenie sum podatkowych, nałożonych na ks. Pszczyńskiego.

Nie ulega wątpliwości, że podjęcie się tej roli przez senatora Wyrostka nie da się pogodzić z piastowaniem mandatu senatora Rzplitej i wogóle z jakąkolwiek czynną rolą polityczną. A to tembardziej że sumy, należne skarbowi państwa od ks. Pszczyńskiego, są sumami, wynikającemi z ustaw podatkowych, a nie z jakiegoś zarządzenia administracyjnego. Poprostu sen. Wyrostek podjął się uzyskania dla ks. Pszczyńskiego osobliwego przywileju podatkowego. Sen. Wyrostek podjął się tej interwencji wtedy, kiedy ks. Pszczyński procesował się, ze skarbem państwa na terenie międzynarodowym.

W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że sen. Wyrostek będzie musiał ustąpić z klubu BB. i złożyć mandat do Senatu.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Ul. Najśw. M. Panny 1-sza Aleja № 10, tel. № 2-50.
Przyjmuje codziennie od 9—1 od 3—7 w.
W niedzielę i święta od 9 do 2 po poł.

WRAZENIA i UWAGI.

Jeszcze w sprawie handlu niedzielnego.

Na wiecu protestacyjnym przeciwko ustawowemu wprowadzeniu handlu w niedziele i święta katolickie, zauważyłem, że protest był naogół bardzo energiczny. Ale na marginesie całej tej smutnej sprawy rodzi się pytanie, dokąd nas chrześcjan zaprowadzono?

Najpierw skasowano kilka ważnych świąt katolickich, to było pierwsze otwarcie drzwi. Obecnie, aby otworzyć te drzwi dalej, trzeba zacząć w niedziele i święta katolickie handlować. Czyż trzeba dowodzić i przypominać, że katolicy w Polsce są najliczniejsi liczbowo, że wykonują lojalnie wszelkie obowiązki i ponoszą ciężary, jakie państwo na nich nakłada, że gdy zajdzie potrzeba obrony granic państwa polskiego, to ten katolik-Polak nie uchyla się, ale ochoczo stawia opór wrogom do ostatniej kropli krwi? Czyż ten Polak - katolik wreszcie nie jest gospodarzem u siebie?

A czy ci posłowie, którym wyborca Polak - katolik zaufał i dlatego doszli do władzy, powinni wogóle rozpatrywać taki projekt, czy też, aby potęgi i moralności chrześcijańskiej nie obrażać, z miejsca go przekreślić i wrzucić do kosza?

Doskonale wiemy, czyja to jest praca: naszych brodatych sublokatorów, tych, którzy niedawno zamordowali akademika-katolika, którzy, gdy idzie procesja katolicka, to wylewają z balkonów brudy. Ostatnio też przecież, gdy był w Częstochowie Generał J. Haller i szedł w pielgrzymce, to o kilka kroków za nim polała się gorąca woda z balkonu na uczestników procesji.

Czy tak ma wyglądać dalej nasza Polska?

Marjan Sitek.

BACZNOŚĆ!
Nie wierzcie szumnym reklamom, ale jedynie stwierdzonej dowodami prawdzie, która jest, że
Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie I Aleja № 14
była i jest jedną z najszczęśliwszych w Polsce!
W ostatniem ciągnieniu 5 klasy kolektura ta miała 13 większych wygranych,
w tem 1 premję zł. 10.000 wygraną przez Nr. 482.
Losy I-szej klasy 26 Loterji już się sprzedaje!

KRONIKA

Niedziela 16 Październik

Dziś — Gerarda m.
Jutro — Jadwigi wd.
Wschód słońca o godzinie 6.08
Zachód „ „ 16.51
Kalendarzyk historyczny:
Zwycięstwo hetmana Jana Sobieskiego pod Kałuszem 1672.

— **Pielgrzymka Katolickiego Związku Męskiego z Warszawy.** W sobotę, dn. 15 b. m., o godz. 19.20 przybywa na Jasną Górę pielgrzymka przedstawicieli Związku Mężczyzn Katolickich Archidjecezji Warszawskiej. Powitanie jej nastąpi na dworcu przez Zarządy miejscowych Stowarzyszeń Mężczyzn Kat. na czele z Zarządem Związku Mężczyzn naszej Diecezji.

W niedzielę, dn. 16 b. m., o godz. 16.15 wsali Katedralnej odbędzie się nadzwyczajne zebranie Stowarzyszeń Mężczyzn Katolickich z udziałem przybyłych gości. Członkowie Stowarzyszeń proszeni są o liczne przybycie.

— **Zebranie II-go Stow. Młodz. Polskiej Męskiej.** Dziś, w sobotę, o godzinie 7-ej wiecz. w Kancelarji parafjalnej kościoła św. Zygmunta (ul. Narutowicza 1) odbędzie się zebranie członków II-go S. M. P. M. Na porządku dziennym sprawy ważne.

— **Poświęcenie sokolni Gniazda III.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po południu odbędzie się uroczystość poświęcenia Sokolni, na którą zarząd Sokoła za naszem pośrednictwem zaprasza członków i sympatyków. W związku z uroczystością, o godzinie 9-ej rano zbiórka wszystkich druhów i druchen, poczem wymarsz do kościoła Katedralnego na mszę świętą.

— **Zebranie miesięczne rzemieślników** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w sali Tow. Rzemieślniczego (Aleja 9) odbędzie się zebranie miesięczne wszystkich rzemieślników chrześcjan w sprawach organizacyjnych banku i innych. Wszyscy rzemieślnicy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

10-lecie i poświęcenie sztandaru Straży w Wąsoszu. W niedzielę, dn. 23 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się piękna uroczystość poświęcenia sztandaru i remizy oraz obchód 10-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąsoszu.

— **Odczyt Ks. Oraczewskiego w sali Straży.** W poniedziałek, dn. 17 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Straży w Częstochowie ks. Oraczewski wygłosi przemówienie p. t. „Rok 1933". Bilety wstępu przy wejściu na salę.

— **Odczyt na temat „Polska na morzu".** W związku z dwutygodniem morskim dziś, w niedzielę w sali Straży Ogniowej o godz. 16 odbędzie się odczyt p. dr. Rosińskiego członka Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, znawcy naszych stosunków kolonjalnych, na temat „Polska na morzu".

Przez wzgląd na osobę prelegenta i bardzo interesującą treść odczytu charakteryzującą, co dotychczas Polska zrobiła i co projektuje w zakresie naszej potęgi morskiej i kolonjalnej, Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków na powyższy odczyt.

Bilety wstępu po 50 groszy dla członków Ligi 40 groszy, młodzieży szkolnej po 20 groszy.

— **Dalszy spadek bezrobocia o 998 w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 8 b. m., wynosiła ogółem 146.168 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 998 osób.

W Warszawie wraz z okr. zarejestrowano 13.660 bezrobotnych, t. j. o 782 osoby więcej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w okręgu łódzkim wynosiła 9.338 osób, wykazując wzrost o 233 osób w ciągu tygodnia. Liczba bezrobotnych na Śląsku spadła w ciągu tygodnia o 1.020 osób i wynosiła w dniu 8 b. m. 9.273 osób.

Echa wiecu protestacyjnego
przeciwko handlowi w niedziele i święta.

Jak donosiliśmy, w ub. środę w lokalu T-wa Rzemieślniczego odbył się wiec protestacyjny przeciwko projektowi nowelizacji ustawy o wprowadzeniu godzin handlu w niedzielę i święta. Obecnie dowiadujemy się, że niezależnie od powziętych na wiecu tym uchwał i wysłaniu protestu do prezesa ministrów delegacja miejscowego społeczeństwa zwróciła się w ub. czwartek do J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny z prośbą o poparcie słusznych żądań kupiectwa katolickiego i osobistą interwencję w tej sprawie. Nie zastawszy jednak J. E. Ks. Biskupa, który bawił tego dnia w Krakowie, delegacja wysłała tam na ręce J. E. list treści następującej:

„Ze względu na to, że sprawa nowelizacji ustawy o handlu w niedzielę i święta ma być rozstrzygnięta już w piątek bieżącego tygodnia t. j. dnia 14 bm., niniejszym ośmielamy się prosić uprzejmie Jego Ekscelencję o łaskawe telegraficzne lub telefoniczne poparcie naszego protestu u czynników miarodajnych.

Załączamy odpis rezolucji zebrania przesłanej telegraficznie na ręce Pana Premjera Prystora i komunikujemy uprzejmie, że obecny na zebraniu Pan Poseł Dr. Biluchowski w imieniu miejscowego Koła BBWR. wystosował również depeszę do Pana Prezesa BBWR. Pułk. Sławka z prośbą o poparcie naszej sprawy.

W przekonaniu, że naszym świętym obowiązkiem jest bronić świąt katolickich od grożących mu zamachów i że Jego Ekscelencja nie weźmie nam za złe zwró-

cenie się do Niego o pomoc, pozostajemy w imieniu delegacji z najgłębszą czcią

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie.

— **Zebranie „Ogniska Robotniczego".** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej m. 30 po poł. w sali bibljoteki par. św. Zygmunta odędzie się miesięczne zebranie członków Stow. Robotn. „Ognisko Robotnicze".

— **Ogólne zebranie Komitetu Rodzicielskiego państw. Seminarjum Naucz. i Szkoły Ćwiczeń.** W niedzielę, dn. 30-go października r. b., o godz. 10-ej r. w lokalu Seminarjum (Jasnogórska 64) odbędzie się roczne ogólne zebranie Komitetu Rodzicielskiego państw. Seminarjum Naucz. i Szkoły Ćwiczeń. — Na porządku dziennym m. in. sprawozdania z działalności i kasowe oraz wybory nowego Zarządu Komitetu.

— **Uruchomienie huty „Stradom".** W tych dniach nastąpiło uruchomienie fabryki huty szklanej „Zacisze" należącej obecnie do spółdzielni robotniczej i która zatrudnia 170 robotników. Oby tylko w zarządze robotników zaznała więcej szczęścia, niż poprzednio.

— **Budowa podziemnej sieci kablowej.** Od trzech dni jesteśmy świadkami nowego rozkopywania chodników na ulicach naszego miasta. Okazuje się, że Dyrekcja Poczt i Telegrafów rozpoczęła, dawno już projektowaną, podziemną budowę sieci kablowej w celu usunięcia z powierzchni słupów i drutów telegraficznych, szpecących w wysokim stopniu wygląd miasta. Roboty, które mają trwać do końca października, prowadzone są odrazu w kilku punktach, a powstałe doły, po założeniu kabli są natychmiast zasypywane i doprowadzane do pierwotnego stanu.

— **Nocny lot aeroplanu nad Częstochową.** W ub. piątek o godz. 7-ej wiecz. przeleciał nad Częstochową na dość znacznej wysokości aeroplan oświetlony kierując się na wschód.

Nocny ten i rzadko u nas obserwowany lot budził ogólne zainteresowanie.

Pożegnalny koncert
śpiewaków jasnogórskich.

W dniu 22-im w sobotę o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w sali „Panoramy" wielki koncert wokalny śpiewaków Jasnogórskich, poświęcony muzyce religijnej. Protektorat nad tym wysoce interesującym i godnym ze wszechmiar poparcia koncertem objąć raczył J. E. Ks. Biskup Dr. Teodor Kubina, p. starosta Kazimierz Kühn, p. dowódca Dywizji Gen. Dąbkowski oraz p. komisarz Mazur. Będzie to zarazem pożegnalny koncert śpiewaków Jasnogórskich, którzy przez szereg lat wzorowo szerzyli na Jasnej Górze kult muzyki religijnej i zyskiwali sobie uznanie powag muzycznych pod kierunkiem p. Al. Drobia.

W programie będą zarówno śpiewy chóralne, jak i solowe w wykonaniu głosów najwybitniejszych, a więc p. Stan. Krauzer bas, śpiewak opery katowickiej wykona: Modlitwę z „Żydówki" Halevy, Modlitwę „Simon Boccanegra" Verdi i inne, p. Porębski, tenor opery w Brnie, „Ave Maria" Gounoda, „Łaski o Boże" Stradelli, p. Książkiewicz — „Ave Maria" Schuberta; „Hymn do Boga" Kratzera i t. d. Chór Jasnogórski pod dyr. p. Krauzera odśpiewa utwory: Gorczyckiego, Kothego, Palestriny, Perosiego, ks. Gruberskiego, ks. Chlondowskiego i innych.

Chór w tournè po całym kraju szerzyć będzie drogą podobnych imprez kult pieśni religijnej na co uzyskał już zezwolenie władz odnośnych. Należy mniemać że święto muzyki religijnej w dniu 22-im b. m. w wykonaniu dzielnych śpiewaków Jasnogórskich spotka się z należytem zrozumieniem szerszego ogółu miłośników wartościowej literatury pieśni religijnej.

L. W.

— **Honorowy komendant Straży Ogniowej.** P. Ryszard Kizlich, długoletni Komendant Straży Ogniowej Ochotniczej w Częstochowie, jednomyślną uchwałą walnego zgromadzenia tejże Straży na wniosek zarządu i sztabu mianowany został honorowym komendantem Straży.

— **Nowy lokal organizacyj narodowych.** Organizacje narodowe w Częstochowie z dniem 15 października b. r., przenoszą się do nowego obszernego i wygodnego lokalu, przy ul. Kilińskiego Nr. 13 m. 3 (I piętro, front).

W lokalu tym mieścić się będzie: Stronnictwo Narodowe, Obóz Wielkiej Polski, Narodowa Organizacja Kobiet i „Gazeta Narodowa".

— **Konfiskata „Gazety Narodowej".** Wczoraj władze administracyjne nakazały konfiskatę Nr. 25 miejscowej „Gazety Narodowej" za artykuł: „Bomby duszące - łzawiące na zgromadzeniu Stronnictwa Narodowego" i za przedruk ze „Słowa Pomorskiego" p. t. „Gdzie są zbrodniarze?"

— **Poświęcenie nowej spółdzielni mleczarskiej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 1-ej w południe przy ul. N. P. Marji 55 w podwórzu odbędzie isę poświęcenie nowootwartej spółdzielni mleczarskiej p. f. „Nabiał Wiejski".

— **Wystawa obrazów i rzeźb.** W sobotę, dn. 15 b. m. w lokalu Tow. Przyjaciół Francji (II Aleja 26), o godz. 6-ej po poł. odbędzie się uroczyste otwarcie przy udziale najwybitniejszych osobistości ze sfer duchowieństwa, świata urzędowego i społeczeństwa wystawy obrazów i rzeźb miejscowych i zamiejscowych artystów: Stefanji Łazarskiej, Józefa Mączyńskiego, Michała Paszyna i Eugenjusza Żaka.

— **Kurs obrony przeciwgazowej.** W sali Teatru Kolejowego przy ul. Piłsudskiego odbędzie się w dniach 17 i 18 b. m. w godzinach od 18 do 21 bezpłatny kurs obrony przeciwgazowej, obejmujący pogadanki i ćwiczenia praktyczne. Wejście tylko dla rodzin pracowników kolejowych (t. j. matek, żon, dzieci od lat 12). Kurs prowadzi p. Z. Brykalska.

— **Kiermasz jesienny w szkole p. Z. Wigurskiej-Folfasińskiej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. w szkole p. Z. Wigurskiej-Folfasińskiej (ul. Staszica 10). odbędzie się wielka zabawa dla dzieci p. n. „Kiermasz jesienny". Przygotowano moc nispodzianek i wiele atrakcji. Bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Wejście: dla dzieci po 50 gr., dla dorosłych 1 zł.

Część artystyczna zabawy spoczywa w wytrawnych rękach p. Ady Miziukowej.

Spodziewać się należy, że rodzice skorzystają skwapliwie z nadarzającej się sposobności i tłumnie pośpieszą ze swą dziatwą na tę pierwszą w sezonie zabawę dziecięcą.

— **Dyplomy z ukończenia kursów L. O. P. P.** W dn. 11, 12 i 13 b. m. odbył się dziesięciogodzinny kurs obrony przeciwgazowej urządzony staraniem zarządu Koła Pań L. O. P. P. w Częstochowie. Na kurs złożyły się wykłady, przezrocza, ćwiczenia z maskami oraz kamerą gazową. Kurs prowadzili pp. instruktorzy: A. Gaczkowski, A. Poliszewski i T. Strzelecki. Na zakończenie kursu p. inż. Brykalska wręczyła zaświadczenia o odbyciu przeszkolenia w obronie przeciwgazowej paniom: D-wej D. Biluchowskiej, A. Kohnowej, Dyr. Z. Matulowej, mjr. A. Nihorowiczowej. I. Radłowskiej, A. Sadowskiej i Z. Witkowskiej.

— **Z Teatru Kameralnego.** Dziś, o 4-ej m. 15 po poł. drugie przedstawienie popularne komedji Kiedrzyńskiego p. t. „Szczęście od jutra". Bilety w cenie od 60 gr. są do nabycia w kasie Teatru. — Wieczorem „Pan Jowialski" tak gorąco przyjęty przez prasę i publiczność, w doskonałem wykonaniu zespołu naszego Teatru, pod kier. reż. Dyr. Galla.

Początek punktualnie o godz. 8 m. 15.

W przygotowaniu świetna, pełna szampańskiego humoru i przezabawnej groteski farsa znanej spółki autorskiej W. Evens i Valentine p. t. „Beczki Złota" pod kier. reż. Wł. Ziembińskiego, z udziałem całego niemal zespołu z pp.: Ceranką, Gallową i Gozdecką oraz Bieliczem i reż. Ziembińskim na czele.

— **Poskromienie „hałaśników..."** Nowe prawo o wykroczeniach karalnych przez władze administracyjne przewidu-

W sobotę, dn. 15 b. m. o godz. 10-ej rano w kościele św. Rodziny odbył się ślub p. Alfredy Pawlakówny z p. Ignacym Kaczmarkiem, urzędnikiem fabr. Częstochowianka.

ś. † p.

KAMILA z KUSTALÓW TULIŃSKA

Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu dnia 15-go października 1932 r., przeżywszy lat 20.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Olsztyńskiej № 38 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w poniedziałek 17 bm. o godz. 9-ej rano, poczem pogrzeb na cmentarzu parafjalnym na Kulach. O czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu **Mąż i rodzina.**

Z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego

ś. † p.

EUGENJUSZA LIPCZYKA

kupca i obywatela m. Krzepic, zacnego i szlachetnego człowieka;

Składamy wyrazy najgłębszego i szczerego współczucia matce Jego i rodzinie

L. Ledermanowie.

Przewielebnemu duchowieństwu, przedstawicielom świata lekarskiego, a zwłaszcza doktorowi **Koniecpolskiemu** i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogiej mej żonie

ś. † p.

JADWIDZE KLIMCZAKOWEJ

składa serdeczne „Bóg zapłać"

MĄŻ.

ZARZĄD KOMITETU RODZICIELSKIEGO przy Gimnazjum Państwowem im. H. Sienkiewicza, zawiadamia swych Członków, że w dniu 27 b.m. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się Ogólne Zebranie doroczne, celem dokonania wyboru nowych Członków Zarządu, przyjęcia sprawozdania kasowego za rok szkolny 1931/32 oraz zatwierdzenie budżetu na rok szkolny 1932/33.

Zarząd.

Używajcie nożyków do golenia **„ECLIPSE"**

Jen. Repr. Eclipse — Warszawa, Wilcza 31.

KURSY HANDL. - BUCHALTERYJNE.

W najbliższych dniach rozpoczynają się wykłady na Wieczornych Kursach Handlowo - Buchalteryjnych, z prawem wydawania dyplomów na zasadzie zatwierdzonego przez władze szkolne statutu.

Kierownictwo tych kursów, spoczywające w rękach powszechnie znanych w kołach fachowych inż. h. H. Spitza i abs. W. S. H. S. Markowicza gwarantuje gruntowną naukę wykładanych przedmiotów, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie.

Nie wątpimy zatem, że kandydaci na buchalterów skorzystają z tej tak aktualnej placówki oświatowej, tembardziej, gdy warunki nauki i płacy są wyjątkowo dla ogółu dostępne.

M. S.

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką „Franciszka - Józefa".

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"

Sensacja! Dziś i dni następnych Sensacja!

Ulubieniec wszystkich — niezrównany

Harry Peel w swym najnowszym awanturniczym filmie dźwięk.

WSZYSTKO DLA DZIEWCZYNY

NAD PROGRAM:

Aktualności dźwiękowe Paramountu z objaśnieniami w języku polskim, oraz Najnowsza humoreska dźwiękowa.

Ceny miejsc zwykłe.

Uwaga! Dla wszystkich opóźnionych! Uwaga!

W niedzielę, o godz. 12 i pół, a poniedziałek, wtorek i środę, o godzinie 3-ej po południu

DZIKIE POLA

Krzesła na te przedstawienia tylko 49 gr. Miejsce w loży 99 groszy.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"

Dawno zapowiadany Superfilm Foxa

MOSKWA BEZ MASKI

W rol. główn. LIONEL BARRYMORE i ELISA LANDI.

NAD PROGRAM: Rewja Dźwiękowa p. t. Przebudzenie się wiosny oraz Tygodnik Dźwiękowy Foxa.

Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.

W niedzielę, 16 października o g. 12.30

Bracia KARAMAZOW

Wszystkie krzesła 49 gr. Loże 99 gr.

LUDZIE NERWOWI umierają młodo!

Czy zauważyliście też niekiedy i u siebie jeden z następujących objawów zbliżającego się osłabienia nerwowego?

Łatwa pobudliwość, omdlałe, drżenie niepokój, kołatanie serca, zawroty głowy, szumienie lęku bezsenność, niespokojny sen, zniesienie czucia, na niektórych częściach ciała, przestrach, wzmożona pobudliwość wskutek niezgodności, hałasu, zapachów, posiłg do środków odurzających, tytoniu, wyrzutu, herbaty, kawy, dygania powiek lub całkowicie przed oczami zawały krwi, ściskanie, kaprycne napomknienie, osłabienie pamięci, kał snowy, wreszcie zboczenia seksualne lub zanik popędu płciowego.

Jeżeli z wymienionych tutaj objawów jeden rzadko lub kilka jednocześnie występują, jestto oznaka, iż nerwy są poważnie osłabione i wymagają wzmocnienia.

Nie zaniedbujcie tego, w przeciwnym bowiem razie mogą wystąpić poważne zaburzenia czynności psychicznych, jak naprz. bredzenie i niepoczytalność, szybkie osłabienie organizmu i wreszcie śmierć przedwczesna.

Bez względu na istotę nerwowości, zalecam napisać do mnie. Jestem gotów

gratis i franco wysłać prostą metodę, która przyniesie **Każdemu radosną niespodziankę**

Zapewnie już dużo wydaliście pieniędzy na rozmaite środki, które w najlepszym razie przyniosły tylko ulgę przejściową.

Zapewniam was, iż znam właściwą

metodę przeciwdziałania osłabieniu naszych nerwów.

Ta metoda jednocześnie zapewnia poprawę zastrzeju, daje radość życia, energję, siłę do pracy, wiele osób zakomunikowało mi, iż czują się jakoby nowonarodzonymi. To potwierdzają również orzeczenia lekarskie.

Koszt wynosi tylko cenę karty pocztowej, wysyłam tę **pouczającą książkę zupełnie gratis**

Jeżeli nie możecie natychmiast napisać, to zachowajcie ogłoszenie niniejsze.

ERNST PASTERNACK, Berlin, SO. Michaelkirchplatz 13. Oddz. 123

Św. Antoni Padewski
wyświetla od dziś i w dnie następne
Kino „PANORAMA".

Kino-Teatr „ATLANTIC"
Wielki podwójny program!
Komedja kryminalno-sensacyjna p. t.
SKRADZIONE OBLICZE
oraz potężny dramat z **Wallace Berry**
BIAŁY TYGRYS
Ceny miejsc od 49 gr. Szczegóły w afiszach.
Tylko w niedzielę 16 bm. o 12.30 w poł.
TRZEJ OJCOWIE CHRZESTNI
oraz nad program komedja i groteska rysun.
Wszystkie krzesła 30 gr. Loże 49 gr.

je możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy nie liczą się z porą i otoczeniem, powodują niepotrzebne hałasy. Na mocy wspomnianych przepisów, pociągani być mogą do odpowiedzialności: hałaśliwi lokatorzy, dokuczliwi sąsiedzi, szoferzy nadużywający sygnałów itd. Sprawa ta ma być w najbliższym czasie uregulowana instrukcjami dla władz administracyjnych i policji.

— **Nowy zamach samobójczy.** Wczoraj o godz. 11 w południe lekarz Pogotowia zawezwany został do domu przy ul. Olsztyńskiej Nr. 38, gdzie 19-letnia Kamila Tulińska, żona urzędnika kolejowego, dokonała zamachu samobójczego przez wypicie znacznej dozy esencji octowej. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala przy ul. Jasnej, gdzie jednak nie odzyskawszy przytomności zmarła.

— **Usiłowała skoczyć z mostu kolejowego.** W ub. piątek o godz. 3 po poł. liczni przechodnie w okolicach mostu kolejowego byli świadkami osobliwej sceny jak jakaś 20-letnia dziewczyna usiłowała skoczyć z mostu na przechodzący pociąg towarowy.

Przechodnie oderwali przemocą desperatkę w chwili, gdy przechyliwszy się przez barjerę, chciała rzucić się pod pociąg. Niedoszła samobójczyni została odprowadzona do komisarjatu policji.

— **Złośliwy figiel, czy zła wola.** Urzędnik fabryki papieru Stanisław Broniatowski, zamieszkały przy ul. Panny Marji 31, w imieniu firmy zawiadomił policję, że drewniany pal, długości dwuch metrów, stanowiący oporę zagrodzenia dla upustu wody, został wyrwany z dna rzeki Warty. Nagłe wydobycie pala groziło fabryce poważnemi konsekwencjami, gdyż sztucznie powstrzymywana woda mogła ujść upustem i fabryka z powodu braku wody mogła uledz unieruchomieniu.

W związku z tem przytrzymano 72-letniego starca, Antoniego Marczaka, zamieszkałego przy ul. Strażackiej nr. 27. Marczak tłomaczy się, że pal znalazł na brzegu rzeki.

— **Rowerzysta najechany przez samochód.** Świeca Aleksy (Mała 19) zemeldował policji, że w dzisiejszą sobotę, o godz. 5 m. 30 rano, gdy jechał na rowerze ul. Narutowicza został najechany przez samochód osobowy należący do Wiktora Ślęzaka (Dębie, ul. Rejtana 65), wskutek czego został przewrócony do rynsztoka, a rower uległ uszkodzeniu. Straty swe oblicza p. Świeca na sumę 40 zł.

— **Spelunka narkomanów w ubogiej chacie.** Na skraju wsi Bór Zapilski w ubogiej chacie zamieszkiwał niejaki Józef Augustynowicz, 70-letni starzec, który jednak mimo podeszłego wieku nie żył wcale w samotności. Oto do Augustynowicza schodziły się często liczne towarzystwa, złożone z kobiet i mężczyzn, którzy spędzali w skromnych izbach po kilka godzin. Te częste i liczne wizyty wzbudziły czujność policji, która poczęła obserwować chatę Augustynowicza, aż wreszcie pewnego wieczora wkroczyła do wnętrza. Ku zdumieniu policji okazało się, że w ubogiej chacie urządzona była salka w rodzaju palarni opjum, tylko zamiast tego narkotyku, przybywający upajali się eterem.

Podczas przybycia policji w głównej izbie znajdowała się kobieta i dwuch mężczyzn, którzy wysunęli się cichaczem, natomiast Augustynowicz usiłował ukryć trzymaną w ręku butelkę z eterem, a gdy mu się to nie udało, wbiegł do alkówki i począł tłuc dowód rzeczowy — szereg butelek, napełnionych eterem.

Pomysłowy starzec, który okazał się zawodowym handlarzem eteru, zostanie odany pod sąd.

— **Kobiety — włamywaczki.** Przez tut. Wydz. Śledczy zatrzymaną została Tabaka Kazimiera i jej siostra Stanik Stanisława, które wspólnie z 2-ma osobnikami dokonały kradzieży z włamaniem różnej garderoby na szkodę p. Sobockiego Jana (ul. Kazimierza 3/5). Wszystkie skradzione rzeczy odnaleziono jednak na strychu u Józefa Stachonia przy ul. św. Barbary 73, wujka pomysłowych włamywaczek. Zaznaczyć należy że p. Sobocki Jan został okradziony już po raz trzeci w ten sam sposób i we wszystkich trzech wypadkach sprawcy zostali ujawnieni.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W ub. piątek o godz. 17 m. 30 we wsi Wrzosy, gm. Przystajń, mieszkaniec tejże wsi Małczak Piotr, lat 31, będąc zatrudnionym przy wydobywaniu kamienia na swem polu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, gdyż wskutek podkopania ściany, ciężar ziemi obsunął się i przygniótł Małczaka, którego dopiero po kilku minutach przechodnie wydobyli. Stan zdrowia Małczaka jest b. ciężki, ponieważ doznał on uszkodzenia klatki piersiowej i kręgosłupa.

— **Kto ukradł krowę?** Serwiak Helena (Dobra 14) zameldowała policji, że w dn. 13 b. m. zaginęła jej krowa, czerwona, łysa, lat 9.

Kronika sportowa.

Dziś, w niedzielę, na boisku 27 p. p. o godz. 11 przed poł. odbędzie się ciekawy mecz lekkoatletyczny o puhar przechodni między nowo powstałą Szkołą Podchorążych 27 p. p. a KOS. „Victoria". Mecz ten będzie nawiązaniem tradycji sportowej między powyższemi klubami. Wejście 50 gr. dla młodzieży i członków 30 groszy.

*

Dziś, w niedzielę, o godz. 2-ej po poł. na stadjonie sportowym im. Marszałka J. Piłsudskiego przy ul. Pułaskiego 2 odbędzie się mecz lekkoatletyczny między Żyd. Tow. Gimn. Sportowym a KS. „Brygada". W programie zawodów odbędą się następujące konkurencje: Panie biegi 60 mtr., 800 mtr. i sztafeta 4x75 mtr. skoki w dal i wzwyż, rzut dyskiem i pchnięcia kulą, panowie biegi 100 mtr. 800 m. 3000 mtr. sztafeta olumpijska, skoki w dal i w wyż, rzut dyskiem i pchnięcie kulą. Zawody powyższe budzą wielkie zainteresowanie wśród licznych sympatyków.

Z KRAJU.

(—) **Tragedja osieroconego dziecka.** Z Warszawy donoszą: W baraku na Annopolu powiesił się w mieszkaniu swego ojca 11-letni chłopiec, Edzio Górecki.

Po śmierci matki ojciec utrzymywał stosunki z młodszą od siebie przyjaciółką, która w nieludzki sposób obchodziła się z dzieckiem. Mały Edzio nie mógł dłużej tego znosić i popełnił samobójstwo. Policja wszczęła śledztwo przeciwko okrutnej kobiecie i ojcu nieszczęśliwego dziecka.

(—) **Skazaniec w Krakowie kopnął niebezpiecznie kata Maciejewskiego.** Zdymisjonowany kat Maciejewski, którego prawdziwe nazwisko brzmi Afred Kalt (Niemiec z Poznańskiego), w dalszym ciągu zabiega o odszkodowanie z powodu straconego stanowiska. Ostatnio w podaniu, złożonem do ministra sprawiedliwości, b. kat domaga się odszkodowania za utratę zdrowia w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Twierdzi on w swem podaniu, że w czasie egzekucji, jaka odbyła się przed 8 miesiącami w Krakowie, skazaniec prosił go, ażeby nie wiązano mu oczu. Kat spełnił tę ostatnią prośbę. W chwili, gdy znalazł się na szubienicy, skazaniec z całej siły kopnął kata w brzuch. To kopnięcie pociągnęło za sobą konieczność sześciotygodniowej kuracji w szpitalu.

Do podania załączył Maciejewski zaświadczenie lekarzy, stwierdzające, że fatalny wypadek spowodował trwałe uszkodzenie ciała. B. kat grozi, że o ile nie otrzyma odszkodowania w drodze ugody, wystąpi na drogę sądową.

Z Kamienicy Polskiej

(Koresp. wł. „Gońca Częst.")

W ub. niedzielę amatorskie kółko teatralne pod reżyserją niestrudzonej pionierki teatru amatorskiego na wsi — p. nauczycielki Czekalskiej, dało ładne przedstawienie, którego program stanowiła arcywesoła komedyjka Fredry p.t. „Posażna jedynaczka" oraz kapitalny obrazek sceniczny na tle żydowskich stosunków hotelowych w Warszawie: „Hotel Wanz".

Pozatem w ub. niedzielę, tudzież w poniedziałek wędrowny prelegent p. prof. Krzyżanowski, wygłosił ciekawe odczyty na temat rewolucji bolszewickiej, w nader obrazowy i dosadny sposób przedstawiając całą jej grozę wraz z towarzyszącemi jej morderstwami i okrucieństwami niesłychanemi.

Wreszcie we wtorek i środę powiatowy Zarząd LOOP-u urządzał popularne odczyty, połączone z praktycznemi ćwiczeniami obrany przeciwgazowej it.d.

Jot.

Z Poczesny

(Koresp. wł. „Gońca Częst.")

W ub. niedzielę tamtejsza Straż Pożarna urządziła zabawę publiczną, której największą atrakcją niewątpliwie był „konkurs tańca". Z uznaniem podkreślić tu należy ten bądź co bądź chwalebny pomysł organizatorów zabawy, którzy chcą zapewne w ten sposób przyczynić się do utrwalenia pięknych tańców narodowych na wsi, gdzie coraz bardziej docierają i rozpowszechniają się z epidemiczną zaiste jakąś mocą... nowomodne tańce z miasta.

Jot.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze.

W jednym z dzienników miejscowych pojawił się niedawno artykuł anonimowy wyszydzający działalność Towarzystwa Przyjaciół Francji, obraźliwy dla kolonji francuskiej, osiadłej oddawna w Częstochowie, i nie szczędzący linji politycznej, troskliwie przestrzeganej przez władze państwowe polskie w stosunku do narodu, ściśle z nami pod każdym względem sprzymierzonego.

Autor urągliwego artykułu nie zdawał sobie widocznie dostatecznie sprawy ile zgrzytu wprowadza przez swoje nieodpowiedzialne ataki do spokojnych i harmonijnych stosunków, łączących od niepamiętnych czasów społeczeństwo nasze z osiadłymi tu obywatelami francuskimi, ile rozgoryczenia niepotrzebnie wlewa w dusze naszego robotnika, odnoszącego się, jak powszechnie wiadomo, zupełnie lojalnie do warsztatu pracy, który go zatrudnia, i ile kłopotu przyczynia władzom państwowym, tak zawsze dbałym o utrzymanie najlepszych relacji z mocarstwem, stanowiącem poważną zaporę przeciwko zakusom naszego sąsiada przez miedzę graniczną. Nie zadawalniając się jątrzeniem przeciw naszym przyjaciołom francuzom, autor wymienionego artykułu nie powstrzymał się nawet przed wywyższeniem odwiecznego wroga Polski, nieustającego w zamachach na całość granic oraz niepodległość naszego Państwa i nie poczuwał się do odrobiny taktu, aby zachować obowiązek grzeczności wobec przyjaciół naszych, tak często i dobitnie dokumentujących przyjaźń swą dla kraju naszego.

Społeczeństwo nasze winno w sposób najbardziej kategoryczny protestować przeciwko tego rodzaju podburzającym nieobmyślanym wystąpieniom, nieprzynoszącym nic więcej prócz szkody.

Proszę Pana Redaktora przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

Józef Nowiński.

Mamy zaszczyt uprzejmie zawiadomić P. T. konsumentów produktów nabiałowych, że Spółdzielnia Mleczarska w Gorzkowicach **otwiera** w najbliższych dniach własny mechaniczny oddział pod firmą
„NABIAŁ WIEJSKI"
w Częstochowie, ul. N. M. P. 55.
i rozpoczyna zapisy na dostawę mleka i produktów nabiałowych hurtowo i detalicznie, codziennie dostarczamy:
1. Mleko pełne, świeże podwójnie oczyszczane o gwarantowanej jakości w bańkach i butelkach.
2. Masło wyborowe.
3. Śmietana i śmietanka.
4. Sery białe (twaróg).
5. Maślanka.
6. I inne produkty nabiałowe.
Z poważaniem
Zarząd Spółdzielni Mleczarskiej
w Gorzkowicach.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Ostatnie wiadomości.

POWRÓT MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa, 15.10. — Dziś rano powrócił z Wilna Marsz. Piłsudski.

TITULESCU U KRÓLA.

Bukareszt, 15.10. — Titulescu wczoraj wieczorem przyjęty był przez króla. Audjencja trwała 2 godziny, poczem król zatrzymał Titulescu na wieczerzy, przedłużając konferencję do późnej nocy.

Dziś premjer Wajda Voevod i Titulescu przyjęci będą przez króla.

Tymczasowy komisarz

LIGI NARODÓW W GDAŃSKU.

Genewa, 15.10. — Rada Ligi Narodów odbyła dziś poufne posiedzenie, na którem zajęła się sprawą nominacji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Rada postanowiła odroczyć ostateczną decyzję do następnego posiedzenia, a zgodnie z życzeniem rządu polskiego tymczasowo Rada mianowała Duńczyka Helmara Rostinga, szefa biura administracyjnego Wysokim Komisarzem Ligi per interim w Gdańsku aż do dnia 1-go grudnia 1932 r.

Nominacja nastąpiła na tych samych uprawnieniach i warunkach co i ś. p. hr. Graviny, jedynie tylko z uwagi na kryzys gospodarczy pensja Wysokiego Komisarza zmniejszona została o 10 proc.

INSULL NA WOLNOŚCI ZA KAUCJĄ.

Chicago, 15.10. — Jak tu donoszą, sprawa wielkiego aferzysty Insulla została odłożona do 4-go listopada. Insull pozostaje tymczasem na wolności za kaucją 50.000 dolarów.

Poświęcenie chorągwi św. Zyty na Jasnej Górze.

Dziś, w niedzielę, o godz. 8-ej rano odbędzie się na Jasnej Górze poświęcenie chorągwi św. Zyty. Na uroczystość poświęcenia zaprasza się wszystkich ofiarodawców, którzy przyczynili się do ufundowania tej chorągwi oraz tych, którzy brali udział w przedstawieniach religijnych.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że moja
Pracownia Okryć Damskich i Futer
pod firmą
K. CUKROWSKI
mieści się obecnie przy ul. **Aleja Kościuszki 27** i nadal przyjmuje wszelkie **obstalunki na okrycia damskie i futra po cenach przystępnych.**

Koncesjonowane Wieczorne Kursy
Handlowo - Buchalteryjne
Inż. Comm. H. SPITZA i abs. W. S. H. S. MARKOWICZA
przyjmują zapisy na **b. półroczp.**
Po złożeniu egzaminu **dyplom** w/g. wzoru Min. W. R. i O. P.
INFORMACJE: ul. Katedralna 7 m. 3 (front I piętro) od godz. 6—7.30

Fabryka Sukna i Towarów Modnych
A. Rapaport i Synowie w Bielsku
Filja w Częstochowie, I Aleja 13
posiada stale na składzie
duży asortyment **towarów męskich i damskich.**
DETAL! **Ceny ściśle fabryczne.** HURT!

KOMITET NADZORCZY TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA CZĘSTOCHOWY, w myśl § 74 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych" z d. 12.XII 1911 r. Nr. 208, dział drugi, pozycja 1377 i „Monitor Polski" z dn. 21.XII 1927 r. Nr. 291) podaje do powszechnej wiadomości, że w niedzielę, dnia 11 grudnia 1932 roku, o godzinie 16-ej w lokalu Towarzystwa Kredytowego (w Częstochowie, ul. Śląska Nr. 8, I piętro) odbędzie się **Nadzwyczajne Zebranie Reprezentantów Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy**, według następującego porządku dziennego:

1) wybór Przewodniczącego Zebrania.
2) spłata części amortyzacyjnej rat listami zastawnemi.

Zebranie Reprezentantów Towarzystwa, na zasadzie uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa, uważane będzie za prawomocne, bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów.

Dr. T. LEWKOWICZ
CHOROBY OCZU
W CZĘSTOCHOWIE, KATEDRALNA № 8.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 7
Leczenie jaglicy od godziny 9—10.
OCZY SZTUCZNE SZKLANE.

ODDZIAŁ CZĘSTOCHOWSKI nauki kroju i szycia prof. Lewańskiego otworzył filię w Gnaszynie dom przy stacji. Przyjmuje uczenice na warunkach bardzo przystępnych.

JESZCZE JEDEN SUKCES POLSKI

NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM.

W ślad za zwycięstwami Polaków zagranicą na różnych polach życia zbiorowego, dochodzi jeszcze jedno, niemniej ważne, bo zwycięstwo natury gospodarczej.

Dowiadujemy się, że jedna z najruchliwszych fabryk w Polsce, produkująca gilzy, otrzymała w ostatnich tygodniach z kilku krajów zachodnich i kolonij zamorskich większe zamówienia na swe wyroby. Jak nas informują, jest to owoc kilkuletnich zabiegów, energicznej propagandy i zasługa wyjątkowej wartości wyrobów, których zagranica nie posiada.

Niezmiernie nas cieszy, iż polski wyrób nietylko przeciwstawił się, lecz w krótkim czasie zwyciężył zarówno wiekowe tradycje, jak i zakorzeniałe przyzwyczajenie palaczy zachodnich.

Gilza polska wzięła górę nad uprzywilejowanym zagranicą papierosem bezustnikowym, rugując go prawie zupełnie z obiegu.

Przemysł tytoniowy zagraniczny, aby nie dopuścić do opanowania rynku tamtejszego przez gilzy polskie, obniżył ceny papierosów bezustnikowych do minimum. I cóż się stało? Otóż palacze w lot podchwycili korzyści, jakie mogą osiągnąć dzięki zastosowaniu do tych papierosów naszych gilz. Kupują oni teraz np. sto papierosów bezustnikowych najtańszych i przerabiają je w naszych gilzach. Korzyści z tego płynące są potrójne. Zyskują oni przy tym minimalnym wydatku podwójną ilość papierosów, zyskują na aromacie i smaku papierosa i oszczędzają zdrowie. Wiadomo bowiem ogólnie, że po zastosowaniu ostatnich wynalazków z dziedziny chemji i medycyny gilzy Dwuwatki i Preparowatki fabryki Sokół w Warszawie działają nietylko w kierunku odnikotynizowania lecz i w kierunku uszlachetnienia smaku i aromatu najtańszego nawet tytoniu.

ZBIÓRKA W IV S. M. P. M. Dziś, w niedzielę o godzinie 4.30 p. p. odbędzie się zebranie plenarne w lokalu własnym przy ul. Narutowicza Nr. 13. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. **Zarząd.**

ZARZĄD CECHU MALARZY zawiadamia PP. Malarzy, że w dniu św. Łukasza patrona mal. odprawione będą w kościele św. Rocha nast. nabożeństwa: dn. 17 o g. 4 p. p. dn. 18 o g. 10 i 3 p. p. i dn. 19 o g. 8 rano. **Zarząd.**

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu powiększonym ul. Waszyngtona 6, d. Jasna
Uczy „Ostatnie Nowości" Paryża, Londynu, oraz tańce zwykłe, w kompletach i pojedyńczo.
Zapisy na kursy: I, II, III Nazura codziennie od godziny 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpoczęcie
LEKCJE PRAKTYCZNE we wtorki, czwartki i soboty od godz. 8-ej w niedzielę i święta od godz. 7-ej w.

CENY ZNIŻONE.
Fotografię nowoczesną artystycznie wykonaną otrzymać można tylko w pierwszorzędnym Zakładzie fotograficznym „STELLA", fotografję do paszportów i innych dowodów osobistych na poczekaniu po cenach zniżonych. **Zakład art. fotogr. „Stella" II-ga Aleja 33.**

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panom L. Wolskiemu i M. Schmidtowi. Jeżeli panowie są tak poszkodowani, jak piszą, przez przedsiębiorcę robót kanalizacyjnych Wł. Kułakowskiego, to należy przedewszystkiem wystąpić przeciwko niemu na drogę sądową. Nadesłanej nam rewelacji nie zamieścimy, gdyż nie mamy pewności, że są prawdziwe.

AKUSZERKA
Kolańczyk udziela porad na miejscu i na wyjazd. Dla niezamożnych ustępstwa ulica Piłsudskiego nr. 13/15 naprzeciw dworca kolejowego.

OKRYCIA ZIMOWE
damskie oraz ubiory męskie, ubranka uczniowskie i palta nieprzemakalne, poleca firma „Szyk", Aleja Wolności nr. 3/5 brama żelazna, w podwórzu, vis a vis kina „Odeon" po cenach b. niskich. **Uwaga:** Robotnikom fabryk sprzedaż na dogodnych warunkach. 1619

DŁUGOLETNIA
wytwórnia pasty do obuwia M. Markowicza w Częstochowie, Katedralna nr. 20 (dawniej Strażacka) poleca: **najlepszej jakości zaprawę do podłóg** we wszystkich kolorach na **wagę** po cenie przystępnej.

50 TYS. ZŁ.
potrzeba na pierwszy numer hipoteki domu dochodowego w Alei. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Hipoteka".

OGŁOSZENIE.
Zarząd (Likwidatorowie) Spółdzielni Budowlanej pracowników kolejowych „Kolonja Ogród" z ogr. odp. w Częstochowie zawiadamia członków wspomnianej Spółdzielni, że w dniu 28 października r. b. o godz. 18-ej w pierwszym a o godz. 18-ej min. 30 w drugim terminie w biurze parowozowni stacji Częstochowa P. K. P. (Aleja Wolności nr. 21) odbędzie się Walne Zgromadzenie członków wspomnianej Spółdzielni z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór Prezydjum, 2) odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 3) wybór nowego pełnomocnika do sprzedaży działek i 4) wolne wnioski. Uprasza się o łaskawe i punktualne przybycie. 2661 Likwidatorowie.

WYBOROWE
siano do sprzedania. Wiadomość Aleja nr. 71 (sklep kolonjalny). 1648

PARCELE
budowlane na Zawodziu, zatwierdzone przez Magistrat, do sprzedania. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Parcele". 1643

MASZYNA
do szycia pięknie szyjąca 180 zł., książki lecznicze 35 zł., sprzedam wyjeżdżając ul. św. Rocha nr. 87 mieszkania 2.

DO SPRZEDANIA
dom okazyjnie, bardzo tanio, z pięknym ogrodem i inne domy w różnych cenach, place, ziemia na morgi, gospodarstwa, sklepy, piwiarnie. Wiadomość Rynek Wieluński nr. 8, Sygodziński

MASZYNY i FORMY
do wyrobu dachówki cementowej, pustaków, cegły, gąsiorów i rur — okazyjnie do sprzedania zaraz ul. Dąbrowskiego nr. 22 mieszk. 6. 1645

KAWALER
rzymsko-katolik, właściciel restauracji, z braku znajomości pozna pannę lub wdowę bezdzietną do 28-miu lat. Posag dla wspólnego dobra pożądany. Oferty składać do Biura „Renoma" pod „Handlowiec". 1654

TANIE MAJĄTKI!
Z żywym i martwym inwentarzem oraz zabudowania: 12 mórg, cena 5.500 zł., wpłaty 4.500 zł. 28 mórg, cena 8.000 zł., wpłaty 5.000 zł. 51 mórg, cena 11.000 zł., wpłaty 6.000 zł. 36 mórg, cena 9.000 zł., wpłaty 6.000 zł. 38 mórg, cena 9.000 zł., wpłaty 6.000 zł. 58 mórg, cena 12.000 zł., wpłaty 10.000 zł. 108 mórg, cena 22.000 zł., wpłaty 12.000 zł., 117 mórg, cena 32.000 zł., wpłaty 20.000 zł., 280 mórg, cena 90.000 zł., wpłaty 30.000 zł. Polecamy 150 majątków, domów, kamienic i dzierżawy różnej wielkości. Informacja — 30 groszy. Dom Rolniczo - Osadniczy **Kępno (Poznańskie)** ul. Nowa 12. Telefon 70.

KTO
ma do sprzedania, lub pragnie nabyć: dom, plac młyn, gospodarstwo, it.p., kto zgubi, znajdzie, zapotrzebuje, kto szuka pracy, kto potrzebuje pracownika, pracowniczki, służącej, woźnego, stróża i t. p. niech poda ogłoszenie
w Gońcu Częstochowskim
TYLKO
w piśmie poczytnem zamieszczone ogłoszenie przynosi prawdziwą korzyść.

DO SPRZEDANIA
maszyna do pisania prawie nowa, systemu „Royal - Portable". Wiadomość do godz. 15-ej ul. Jasnogórska 28 tel. 73.

DO SPRZEDANIA
radjo 4-lampowe ekradyna Marconiego i gramofon. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 167.

POTRZEBNI
domokrążni agenci. — Wiadomość Aleja nr. 57 Mleczarnia 2644

PRZYJMĘ
od firmy posadę inkasenta, lub od gospodarzy zarząd domami, w potrzebie dam gwarancję, oraz referencje. — Wiadomość Biuro „Expres", II-a Aleja nr. 42.

PRZYJMĘ
chłopca do nauki fryzjerskiej ul. 1-go Maja nr. 46 (dawn. Stradomska). 2642

POTRZEBNA
uczenica do zakładu fotograficznego „Stella", II-ga Aleja nr. 33. 1626

POKÓJ
umeblowany przy rodzinie do wynajęcia ulica 3-go Maja nr. 14 m. 1.

6 POKOI
z kuchnią z wszelkiemi wygodami — słoneczne, suche, frontowe w śródmieściu, z miesięcznem komornem do wynajęcia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „6 pokoi".

SKLEP
z mieszkaniem do wynajęcia, tamże pokój z kuchnią ul. Narutowicza nr. 263, wiadomość nr. 184.

UNIEWAŻNIAM
zagubiony weksel na zł. 50.— in blanco z wyst. Antoniny Opara. 2619

POSZUKUJĘ
mieszkania 5 do 6 pokoi w śródmieściu ul. Waszyngtona nr. 24 Dr. Mikulski. 2626

DOM
dwupiętrowy, dochodowy, sprzedam, śródmieście, wykończony w r. 1928. Wiadomość u właściciela ul. Śląska nr. 4.

DO SPRZEDANIA
fortepian Schrödera oraz plac w Gdyni. Wiadomość ul. Kruszwicka nr. 33, K. Dominikowski.

ZGINĄŁ
dowód osobisty kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską na imię Franciszki Masłoń.

POTRZEBNA
jedna pani w charakterze ekspedjentki chemiczarki od zaraz do Farbiarni Chemicznej Pralni i bielizny p. f. „Jadwiga" Katedralna nr. 4.

WÓZEK
dziecinny, sportowy, do sprzedania. Tamże garnitur męski, sportowy. Aleja Kościuszki nr. 28 mieszk. 3. 2633

DOM
nowy 8 ubikacji z ogrodem i 2-ma sklepami do objęcia w śródmieściu sprzedam tanio byle zaraz, oraz wiele innych domów, gospodarstw, placów i młyn na dobrej wodzie. Wiadomość ul. Waszyngtona 53, Golczyk.

DO WYNAJĘCIA
duży pokój na 2 osoby z utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. Pułaskiego nr. 64 u gospodarza. 2670

CHRZEŚCIJAŃSKA
Pracownia Ram i Oprawa Obrazów, II-ga Aleja nr. 31, przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres ramarstwa i obraźnictwa, robota solidna, duży wybór ram, dla przyjezdnych na poczekaniu, ramy do portretów, złota oskydowana, b. ładna, tylko 6 zł. z oprawą, rama do firanek, b. ładna, złota, 3 złote, różne obrazy okazyjnie b. tanio. 602

OKAZYJNIE
skrzypce trzechćwierciowe bardzo dobre do sprzedania ul. Śląska 27.

ROSJANKA
potrzebna do nauczenia języka rosyjskiego. Zgłaszać się w każdy dzień chętnie rano o godz. 9-ej ul. 3-go Maja nr. 12 m. 2 parter-front. 2645

OSOBA
starsza, energiczna, znajomość języków obcych, doskonałe świadectwa, poszukuje posady nauczycielki lub lektorki na wsi lub mieście. Wynagrodzenie według możności. Kilińskiego nr. 19 mieszk. 3. 1638

RADJO
3-lampowe z głośnikiem na baterję za 90 złotych sprzedam. Kawia 12/14, Nowak. 1629

PRZYJMĘ
panią do wspólnego pokoju. Rynek Wieluński nr. 20. 2629

UWAGA!
Próżne butelki od wódki i octu kupują wszystkie sklepy „Jedności" i płacą najwyższe ceny.

CZĘŚCI SAMOCHODOWE, opony, oleje „American Auto" Aleja nr. 18.

ONDULACJA
80 gr., manicure 40 gr. w zakładzie fryzjer. p. m T. Koteli, Raków, ulica Okrzei nr. 52. 2667

RADJO
4-ro lampowe kompletne — z prostownikiem sprzedam ul. Ogrodowa nr. 53 mieszk. 4. 2662

DOM
z cegły pokój z kuchnią z placem sprzedam za 2.000 złotych. Stary Lisiniec, Łagiewka. 1640

DOM
do sprzedania. Rynek Wieluński nr. 2. 2652

DOM
Wolbergów, Aleja nr. 12 poszukuje na pierwszy numer hipoteki pożyczki 40 — 60 zł. Bliższe szczegóły u p. Dancygierowej, I Aleja nr. 12.

DO WYNAJĘCIA
sklep i pokój z kuchnią ulica Paulińska nr. 36, Słotwiński. 1651

POKÓJ
z utrzymaniem dla 2-ch pań lub uczenic ul. Dąbrowskiego nr. 9 m. 1.

SKLEP
spożywczy do sprzedania ul. św. Rocha nr. 42.

SKLEP
spożywczo-kolonjalny i tytoniowy do sprzedania ul. Warszawska 98.

SKLEP
z mieszkaniem do wynajęcia, zajęty na bar. Wiadomość u właściciela domu ul. Śląska nr. 4.

SPRZEDAM
piwiarnię i domek za 6.000 złotych. Wiadom. ul. Dąbrowskiego nr. 48 w piwiarni. 1654

SPRZEDAM
sypialnię, nową, szafy fornierowane, łóżka dębowe po 40 i 50 zł. para. Mała nr. 10, stolarz.

SPRZEDAM
tanio sklep spożywczy. Wiadomość Radostków, gmina Mykanów w sklepie Ignasiaka. 2638

SPRZEDAM
maszynę nową za 200.— złotych. Aleja Wolności nr. 48, dozorca. 2640

SPRZEDAM
dom drewniany na ukończeniu, składający się z 2-ch mieszkań i sklepu przy ulicy Wieniawskiego, oraz sklep dobrze prosperujący. Oferty do sklepu „Gońca" pod „M. K.". 1649

DO SPRZEDANIA
kamienica dwupiętrowa w centrum miasta, dochód 16.000 zł., mieszkania po 7 — 6 — 5 pokoi, cena 115.000 zł., wpłata 70.000 zł. Kamienica dwupiętrowa, nowa, dochód 8.000 zł., cena 62.000 zł., wpłata 45.000 zł. Folwark 24 włók z kompletnym inwentarzem, cena 42.000 dol. Gospodarstwo 19 mórg przy mieście, cena 20.000 zł. Wiadomość Biuro „Renoma", II-ga Aleja nr. 21, telef. 448.

WÓZ
parokonny w dobrym stanie do sprzedania ul. św. Barbary nr. 61. 1667

DO SPRZEDANIA
w wielkim wyborze domy, wille, domki, place i różne lokale handlowe. Wiadomość ul. Dąbrowskiego nr. 48 w piwiarni.

DO SPRZEDANIA
otomana, garderoba, łóżka, stół, krzesła i materace. Wrzosowa — wiadomość w Gminie.

DO WYNAJĘCIA
1 umeblowany pokój z telefonem. Wiadomość ul. Dąbrowskiego nr. 11 front, II piętro, mieszk. 5

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, z wygodami w śródmieściu (blisko stacji). Wiadomość „Renoma" II-ga Aleja nr. 21. 1657

POKÓJ
z kuchenką do wynajęcia ul. Dąbrowskiego 8 mieszk. 4, parter. 1668

SPRAWOZDANIE

Sekcji Finansowej Komitetu Wykonawczego Uroczystości Jubileuszowych 550-lecia sprowadzenia Cudownego Obrazu na Jasną Górę Sierpień 1932 r.

Przychód:

Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze: pg. kwitarjuszów N.N. 1a, 2a, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 i 15				zł. 385.70
Stow. Kupców Polskich i Sekcja Średniego Kupiectwa: pg. kwitarjuszów N.N. 63, 65, 66, 67, 77, i 81.				zł. 359.90
Częst. Stow. Właścicieli Nieruchomości: pg. kwitarjuszów N.N. 1b, 2b, 3b, 4b, 5b, 6b, 7b, 8b, 9b, 10b, 11b, 12b, 13b, 14b i 15b.				zł. 376.20
Koło Właścicieli Aptek	pg. kwit. Nr.		16	zł. 96.50
Bank Handlowy S. A., Oddział w/m	„	„	23	„ 53.—
Tow. Kredytowe m. Częstochowy	„	„	34	„ 50.—
Związek Kolejarzy i Maszynistów	„	„	49	„ 10.—
Bank Ziemi Częstochowskiej	„	„	61	„ 10.—
Związek Buchalterów	„	„	62	„ 23.20
Tow. Gimn. „Sokół", Częstochowa	„	„	69	„ 5.50
Sp. Akcyjna „Warta"	„	„	73	„ 12.50
Tow. Akc. Przemysłu Włókienniczego	„	„	75	„ 130.—
Zrzeszenie Akademików	„	„	84	„ 1.50
Urząd Pocztowo - Telegraficzny	„	„	86	„ 23.20
Zw. Zawodowy Służby Domowej	„	„	87	„ 31.20
Częst. Tow. Cyklistów i Motocykl.	„	„	88	„ 2.—
Tow. Gimn. „Sokół", Raków	„	„	95	„ 10.—
„Ognisko Robotnicze"	„	„	100, 101	„ 14.10
Przed. Budowl. J. Moczygęba	„	„	103	„ 5.—
Młyn Parowy B-cia Piltz	„	„	107	„ 1.—
Sp. Akc. Browaru dawn. K. Szwede	„	„	109	„ 20.—
Fabr. „Młot" i B-cia Kanczewscy"	„	„	110	„ 15.90
„T. Nagłowski i S-ka"	„	„	34/2	„ 100.—
Matki Chrześcijańskie	„	„	34/3	„ 50.—
Małżonkowie „X"	„	„	34/4	„ 50.—
Oddział Adwokatury w/m.	„	„	34/5	„ 100.—
Związek Felczerów w/m.	„	„	34/6	„ 25.—
Z redakcji „Gońca Częstochowskiego"	„	„	34/7, 16	„ 90.—
Bractwo Różańcowe P. K. P.	„	„	34/8	„ 50.—
Zakon III Żeński przy Katedrze	„	„	34/9	„ 50.—
Narodowa Organizacja Kobiet	„	„	34/10	„ 15.—
Bezimiennie		„	34/12	„ 5.—
Z redakcji „Gońca Częstochowskiego"	„	„	34/13, 14	„ 108.50
Związek Lekarzy w/m.	„	„	34/15	„ 50.—
			Razem	zł. 2.329.90

słownie: dwa tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych 90 groszy.

Suma powyższa przekazana została przez Sekcję Finansową Komitetowi Wykonawczemu Uroczystości dla wpłacenia Klasztorowi Jasnogórskiemu.

Częstochowa, dnia 10 października 1932 r.

Prezes Akcji Katolickiej **Dr. L. Wasilewski.**
Przewodniczący Sekcji Finansowej **F. D. Wilkoszewski.**
Skarbnik Sekcji Finansowej **P. Dębski.**

KUPIĘ
lub wydzierżawię na dogodnych warunkach drogerję, skład farb, handel win i wódek wraz z trafiką. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Pośrednik". 1642

FUTRO
męskie, duże, bardzo ładne, okazyjnie do sprzedania zaraz ul. Dąbrowskiego 22 m. 6.

AKADEMIK
udziela korepetycji i przysposabia do egzaminów starszych na wyjątkowo dogodnych warunkach. Oferty do sklepu „Gońca" sub. „Kraków".

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, wygody, oraz jeden pokój. Waszyngtona nr. 20, dozorca, godz. 3 — 4 p. p.

POKÓJ
z kuchnią i sklep z mieszkaniem lub bez do wynajęcia ul. św. Rocha nr. 25. 2647

DWA POKOJE
i pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia ul. Sułkowskiego nr. 13/15, gospodarz. 2635

WYDZIERŻAWIĘ
ogrodnikowi 6 mórg ziemi w mieście. Sprzedam lub wydzierżawię dom składający się z 3-ch. mieszkań z ogródkiem. Wiad. Mickiewicza 52.

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem odstąpię dla 2-ch panów, z utrzymaniem lub bez. Krótka nr. 6, Piątecki. 1651

DWA POKOJE
umeblowane pojedyńcze z oddzielnem wejściem do wynajęcia ul. Śląska nr. 6 mieszk. 5. 2627

PLAC
przy ul. Kiedrzyńskiej bardzo tanio sprzedam. Wiadomość ul. Myśliwska nr. 19, Zabłocki.

PLACE
na Ostatnim Groszu do sprzedania. Wiadomość ul. Bór nr. 23 u gospowarza lub Zawodzie ul. Wesoła nr. 17. 2646

UNIEWAŻNIAM
zagubiony weksel protestowany na zł. 200.— płatny 4. X. r. b. z wystaw. J. Strumer, Lwów. H. Gold, Garncarska 28.

POCZTÓWKI PAPETERJA CELLOFFON RHODOID
Sklep „Gońca" Aleja 24.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Chemja Landau, Nr. 8638.

PLACE
tanio do sprzedania. — Wiadomość ul. Sosnowa nr. 42, Ost. Grosz.

PLACE
do sprzedania w różnych rozmiarach ulica Kilińskiego nr. 106, Garus. 2657

PLAC
narożny na Zawodziu sprzedam. Wiadomość: ul. Wesoła nr. 42, Zawodzie. 2660

PLACE
o 2-ch frontach przy ul. Wilsona, gdzie znajduje się stacja autobusowa, z dochodem 4.000 zł. rocznie, — tanio do sprzedania. Wiadomość: I-sza Aleja nr. 12 u p. Dancygierowej. 1656

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Weronika Kucharska. 1641

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Józef Morzyk. 2643

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Kazimierz Zawalski. 2641

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Józefa Walenta. 2660

ZGUBIONO
kwit lombardu nr. 14609.

CEMENT,
papa, smoła, gips, trzcina, gwoździe, drzwiczki, blachy. Katedralna 13,

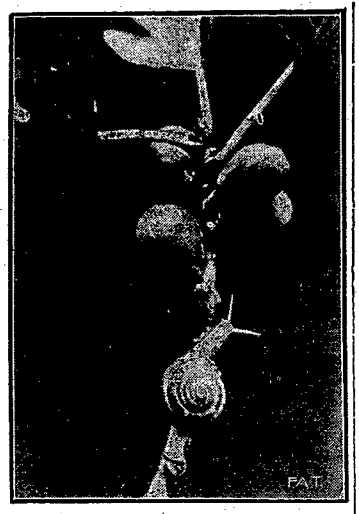

Z przyrody.

Ślimak ten ma widocznie apetyt na piękne figi.

Ze świata.

(X) **Jednogodzinna republika sowiecka w Bułgarji.** Prasa bułgarska donosi, że banda komunistów, przystrojonych częściowo w mundury wojskowe, ogłosiła we wsi Jenikej, w pobliżu miasta Plowdiw, republikę sowiecką.

Komuniści po odbyciu zebrania w sali restauracyjnej, podarli portret cara Borysa i wyszli na ulicę z okrzykami: — „Precz z burżuazją, generałami i carem!" „Dajemy sygnał do rewolucji w Bułgarji!"

Ale już w godzinę po tych zajściach przybył do Plowdiwu oddział policji i rozpędził komunistów.

(X) **Autor międzynarodówki.** Czy ostatnio zmarły Piotr Degryter jest autorem melodji „Międzynarodówki"? Piotr i jego brat Adolf upominali się o prawa autorskie do tej pieśni. Sąd belgijski rozstrzygnął spór na korzyść Adolfa, do dziś jednak nie wiadomo, czy napewno wyrok był słuszny, ponieważ żaden z nich nie zrezygnował z praw do tej kompozycji.

(X) **Kolorowe gazety.** W Sjamie każdy dzień tygodnia oznaczony jest innym kolorem — zwyczaj ten przyjął się w życiu codziennem ludu sjamskiego, np. w ubiorze. Pomimo europeizowania się kraju, obyczaj ten przeniósł się i do prasy, dzienniki np. drukują się w poniedziałek na żółtym papierze, w czwartek — na zielonym, w niedzielę — na różowym. W inne dni tygodnia obowiązuje zwykły, biały papier. Co kraj, to obyczaj.

(X) **Sute odszkodowanie wojenne.** W tych dniach zmarł obywatel wyspy Wight niejaki Charles John Anderson, pozostawiając synom w spadku 82.283 funt. szt.

W testamencie swym troskliwy ten ojciec zapisał jednemu z synów, oprócz przypadającej na niego części spadku, jeszcze 2.000 funt. szterl., jako „odszkodowanie za straty, które syn ten poniósł, służąc w charakterze żołnierza ojczyźnie swej podczas wojny".

Jest to chyba jedyny żołnierz, który doczekał się tak sutego odszkodowania wojennego.

HUMOR i SATYRA.

Dobry początek.

Szef przyjmuje nowego chłopca: — Słuchaj, mój synu, potrzeba mi chłopca sprytnego i uważnego, który na wszystko potrafi mieć oko. Zrozumiałeś?

— Tak jest, proszę pana! Czy mogę od razu poprawić panu krawat, bo jest przekrzywiony?

Złośliwy.

Pani Iksińska pokazuje znajomemu fotografję, wyobrażającą ją jako niemowlę na ręku u matki:

— O, tak wyglądałam przed dwudziestu laty.

— A czyje to dziecko trzyma pani na ręku?

Wytłumaczył.

— Panie komandorze! Dlaczego statki mają przeważnie żeńskie imiona?

— Dlatego, że statkiem jest bardzo trudno kierować.

Dobrze trafił...

— Czy nie mógłbyś mi pomóc? Potrzebuję drobnej sumy...

— Toś szczęściarz, mój drogi. Ja potrzebuję grubej...

Dzieci z miasta.

— Karolku, jakże tam było na wsi? Co ci się najbardziej podobało?

— Najpiękniej było w garażu dla krów.

Dziesięć słów.

On znalazł dobrą posadę i telegrafuje do swojej wybranej:

„Mam posadę, czy zgadzasz się teraz wyjść za mnie zamąż? Dziesięć słów na odpowiedź opłacono". Po paru godzinach otrzymał odpowiedź: „Z radością, tak, tak, tak, tak, tak, tak, tak, Zosia".

Dnia 16 października r. b. o g. 3 po południu
szkoła Z. Wigurskiej-Folfasińskiej ulica Staszica Nr. 10
urządza
wielką zabawę dla dzieci
pod nazwą
KIERMASZ JESIENNY
Wiele atrakcji! Moc niespodzianek! Bufet na miejscu obficie zaopatrzony.
Wejście: dla dzieci 50 gr. dla dorosłych 1 zł.
Część artystyczna pod kierunkiem p. ADY MIZIUKOWEJ.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 16 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

10'00 Nabożeństwo z Krakowa. 11'35 Odczyt misyjny. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteor. 12'15 Poranek symfoniczny. 14'00 Komunikat rolniczo-meteor. 14'05 Porady weterynaryjne. 14'25 Muzyka ze Lwowa. 14'40 Odczyt. 15'00 Muzyka ze Lwowa. 16'00 Radjotygodnik dla młodzieży. 16'13 Opowiadanie dla młodzieży. 16'25 Muzyka gramof. 16'40 Komunikat Zw. Pracowników Gmin Wiejskich. 16'45 Kącik językowy. 17'00 Koncert solistów. 18'00 Muzyka lekka. 18'55 Rozmaitości. 19'20 Komunikat o hodowli koni. 19'25 Słuchowisko. 20'00 Koncert popularny. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'05 Koncert. 22'00 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 17 PAŹDZIERNIKA.

10'00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11'40 Codzienny Przegląd Prasy Polsk. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa: 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'40 Komunikat gospod. 15'55 Przegląd komunikacyjny. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Lekcja francuskiego. 16'30 Muzyka gramof. 16'40 Odczyt z Wilna. 17'00 Audycja muzyczna. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Pras. dziennik radj. 20'00 Skrzynka pocztowa techn. 20'15 Uroczysta akademja ku uczczeniu 83-ej rocznicy śmierci Fryderyka Chopina. 22'40 Komunikaty. 22'45 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 16 PAŹDZIERNIKA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'30 Nabożeństwo z kościoła Najśw. Marji P. w Wielkich Piekarach na Górnym Śląsku. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10—14'05 Transm. z Warszawy. 14'05 Odczyt religijny. 14'25—16'25 Transm. z Warsz. i Lwowa. 16'25 Intermezzo muzyczne. 16'45—18'55 Transm. z Warszawy. 18'55 Rozmaitości. 19'05 Intermezzo muzyczne. 19'25—20'55 Transm. z Warsz. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'05 Transm. z Warsz. 22'05 Komunikaty sportowe. 22'10—23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Muzyka taneczna z płyt.

PONIEDZIAŁEK, 17 PAŹDZIERNIKA.

10'00 Nabożeństwo ze Lwowa. 11'40—11'58 Transm. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'15 Komunikat gospod. 13'20—16'00 Transm. z Warszawy. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Francuski z Warsz. 16'30 Intermezzo muz. 16'40 Odczyt z Wilna. 17'00 — 19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty Strażactwa Śląsk. 19'30—20'00 Transm. z Warsz. 20'00 Skrzynka pocztowa techniczna. 20'15 — 24'00 Transm. z Warszawy.

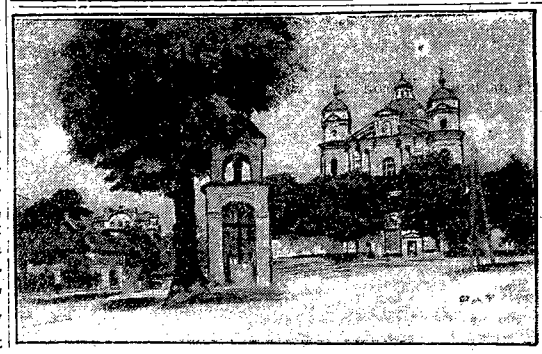

Zabytki wileńskie.

Ilustracja nasza przedstawia jeden z najpiękniejszych zabytków barokowych w Polsce — kościół św. Piotra i Pawła na Antokolu w Wilnie.

WĘGIEL
Najlepszych kopalń jak: Flora, Modrzejów, Kazimierz, Juljusz, oraz średnich kopalń o wysokiej kalorji, dostarczy w każdej ilości po cenach konkurencyjnych firma
„SPOŁEM"
Aleja Wolności 41 (dawniej Kościuszki 43) tel. 230.

Szarada sylabowa № 326

Ułożył: „Otello".

Z poniższych sylab ułożyć 17 wyrazów według podanego znaczenia. Początkowe litery czytane pionowo, dadzą imię i nazwisko bohatera narodowego, którego 115-ta rocznica śmierci minęła w tych dniach, — a końcowe czytane w tymże kierunku, dwie miejscowości znane z jego zwycięstw.

Sylaby: a — ał — bry — cial — ca — ca — czer — de — dy — dieu — e — gen — hed — i — ki — ki — kow — krze — kwi — les — li — li — mie — ne — ni — niec — no — o — ol — pis — ramb — rand — ry — rym — sa — se — sła — ści — świ — tis — to — ty — u — un — wa — wej — wie — wiec — za — zak — zyg.

Znaczenie wyrazów: 1. Astronom francuski (1845—1896). 2. Z Bogiem w jęz. obcym, 3. Pieśń pochwalna, 4. Linoskoczki, 5. Litery całowe, 6. Najwyższy sąd u starożytnych żydów, 7. Linja łamana, 8. Starosłowiańskie pismo cerkiewne, 9. Miejscowość kąpielowa na Łotwie, 10. Szczyt w Tatrach, 11. Miesiąc, 12. Wzór doskonałości, 13. Marzyciel, 14. Bułgarski literat XIX w. 15. Przyjaciel Mickiewicza, z którym był razem na wygnaniu we Francji, 16. Miejscowość w Polsce, 17. Najstarszy zakon derwiszów.

Rozwiązanie szarady Nr. 326 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dn. 19 b. m. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie łamigłówki 325.

Generał Józef Haller.

			G	E	Z			
		E	N	A	R	E		
	N	E	G	O	T	O		F
	E	C	I	B	U	A		H
	R	E	L	A	C	J		A
	A	M	F	I	B	O		L
	Ł	A	W	O	B	A		L
		J	A	C	K	E		
			O	E	R			

Trafne rozwiązania łamigłówki Nr. 325 nadesłało 36 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg — kraina słowańskich mogił" p. Ola **Rybkówna,** Nowokielecka 8, II — powieść jednotomową I. Kraszewskiego „Stara baśń", p. **Ksawery Woźnicki,** III Aleja 53, III — pocztówki artystyczne p. **Stefanja Zakrzewska.** Ost. Grosz, ul. Piękna.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8.

HUGO BETTAUER. 5.

Ofiarna miłość

Powieść tłum. F. Mirandoli.

Z biegiem czasu poczuł się Szalay dobrze w domu Lehndorffów. Deptał znie kształconemi stopami stare, orjentalne dywany, podarki sułtana Abdul Hamida, jakby stanowiły jego własność, chodził po salonie z rękami w kieszeniach spodni i całował ostentacyjnie obie dłonie Elżbiety. Czuł dobrze jak ogarnięta odrazą wyrywa ręce, z obrażającą gwałtownością, ale pocieszał się myślą, że nawyknie. Co więcej, ta niechęć, to wzdryganie przed nim przejmować go zaczęło dziwną rozkoszą, i ze zdwojoną namiętnością myślał o upokorzeniu w swych objęciach tego, smukłego, szlachetnego dziewczęcia.

Ernö Szalay obserwował dobrze! Widział, że błękitne oczy Elżbiety rozbłyskają i stają się ciemniejsze w chwili gdy radca policji Bodenbach wchodzi do pokoju. Nie uszło jego baczności jak wita dziewczynę z nieopisaną czułością, że zowie ją Elżbietką, ona zaś mówi mu krótko: Theo. Szalay nie był zazdrosny. Ona żebraczka, on kapcan, żyjący z pensji!

Wyrachowanie Szalaya musiało dać pomyślny dlań rezultat. Pomyślał, że Bodenbach będzie mógł nawet u nich bywać, składać hołdy żonie, on zaś zaproteguje go, by rychło został prezydentem policji. Miał pewność, że Elżbieta nie sprzyniewierzy się jego miljardom, otwartemu i krytemu automobilowi, stałej loży w operze i Burgteatrze, zamkowi w Tyrolu i willi na Riwierze. Wiedział, że kobiety przywiązują do tych rzeczy nierównie więcej wagi, niż do słodkiej z ukochanym schadzki gdzieś w ustroniu, za co wszystko utracić można.

Dlatego to Ernö Szalay był zawsze bardzo uprzejmy dla radcy policji, traktował go jowialnie nie obrażając się wcale z powodu jego uszczypliwych uwag.

ROZDZIAŁ IV

Theo Bodenbach znał i kochał Elżbietę od dawna. Po rocznej służbie frontowej, zakończonej przestrzałem płuc, świetny urzędnik policji, jako kapitan, kierownik biura przeciwszpiegowskiego stykał się często służbowo z Lehndorffem, poznał Elżbietę i od pierwszego wejrzenia pokochał namiętnie.

Wiedział, że ma dlań żywą sympatję, ale nie był pewny, że go kocha. Jak długo trwała wojna, posiadał uzasadnioną nadzieję starania się o rękę Elżbiety. Miał za sobą i przed sobą świetną karjerę. Będąc jeszcze młodym urzędniczkiem wzbudził, przez pełne sensacji, pomyślne polowanie na międzynarodowego bandytę, uwagę całego świata na siebie. Potem kierując się nieustannie bystrością umysłu i wspierany przez szczęście zajmował stale sobą publiczność stolicy.

Doszedłszy do trzydziestu pięciu lat życia został radcą policji i kierował sprawami bezpieczeństwa publicznego, oraz urzędem walki z lichwą. Ale Elżbieta stała mu się niedosiężna. Mógł poślubić córkę aktywnego generała, posiadającego obfite dochody, nie mógł atoli zostać zięciem nędzarza skwitowanego. Pensja starczyłaby ostatecznie na życie skromne zamknięte w sobie, wraz z żoną. Czyż mógł jednak wprowadzić Elżbietę w sferę życia urzędników austrjackich do dwu pokoików, bez żadnego luksusu? Nie! Theo Bodenbach był estetą, cenił wielce kobiety, przepojony starą kulturą i nawskroś szlachetny, nie mógł żadną miarą oddawać się mrzonkom tego rodzaju.

Czuł od całych już tygodni, że wszystko wokoło Elżbiety zbliża się do przełomu. Koszty gospodarstwa domowego Lehndorffów wzrastały w szalonem tempie. Coraz to prędzej po sobie następowały sprzedaże dzieł sztuki, z dnia na dzień mniej solidne i pewne siebie było postępowanie starego generała, a przeciwnie wzrastało zuchwalstwo nowoczesnego dinosaura, Ernö Szalaya.

On zaś, Theo Bodenbach, musiał niemy i potulny patrzyć na ową potworną grę satyra, która musiała się zakończyć tem, że szachraj chwyci wstrętnemi mackami i uprowadzi to piękno kobiecości w pewnym rozkwicie będące.

A Elżbieta? Czuła, że grunt chwieje się pod nią. Przepajał ją wstręt do życia oszukańczego ponad stan, jakie wiodła, niewysłowiony strach przed przyszłością, litość dla bezbronnych rodziców i groza z powodu przedwczesnych wybryków Ellen, o których jej donoszono. Kiedy czasem zamknęła oczy, przedstawiał jej się ojciec chodzący ulicami w obszarpanej odzieży, sama drżała z zimna, wraz z rozżaloną matką w pustem mieszkaniu, a Ellen umalowana, w otoczeniu ludzi z pod ciemnej gwiazdy i flaszek szampana pokazywała nogi w nocnych lokalach.

Te, doprowadzające ją do rozpaczy wizje skłaniały, by wyjść niezbędnie za Ernö Szalaya. Nikły one w chwili, gdy mlaskający pożądliwie Szalay stawał obok, budząc dreszcz odrazy, lub gdy Bodenbach siedząc przy niej prawił miękkim, serdecznym głosem mądre maksymy życia ,tak, że radaby była całować jego czerwone, chude ręce.

Szalay poprosił, by Elżbieta zagrała na fortepianie.

Potrząsnęła gwałtownie głową.

— Cóż po tem? — rzekła. — Pan nie jesteś muzykalny i nieznasz się na muzyce.

— Miałem na myśli tylko coś całkiem lekkiego. Kuplet operetki Falla, lub inną rzecz w tym guście. Nr. „Znam w Wiedniu hotelik mały"...

Nie odpowiadając, wzruszywszy ramionami podeszła do Bodenbacha, który stał samotny w niszy.

Szalay zaśmiał się bełkotliwie, myśląc: — Będziesz ty jeszcze słodką turkaweczką!

Ellen, Truda i Dr. Beisser zbliżyli się do stojących w niszy. Trudą wstrząsał śmiech nieposkromiony, a Ellen rzekła żałośnie.

— Słuchaj! Dr. Beisser opowiedział właśnie dowcip, którego w pełni nie rozumiem. Wytłumacz mi to.

(D. c. n.).

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".